

**Oficerowie chilijscy
szkołą się w RFN**

Oburzenie i protesty niektórych środowisk socjaldemokratycznych wywołał ujawniony obecnie fakt, że na uczelniach wojskowych Bundeswehry przy gotujących wyższe kadry dowódcze, szkoleni są także oficerowie junty chilijskiej. Deputowany SPD D. Schnitzel zapowiedział złożenie w tej sprawie interpelacji w Bundestagu i domagał się zaniechania tych usług ze strony Bundeswehry na rzecz antydemokratycznego reżimu w Chile. PAP

**„Gawęda”
w Białym Domu**

Kilkudziesięciosobowy harcerski zespół „Gawęda” z Warszawy, który odbywa podróż po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zwiędlił w czasie pobytu w Waszyngtonie Białą Dom. U wejścia do gmachu członkowie zespołu przekazano pozdrowienia i życzenia miłego pobytu w USA wyrażone przez prezydenta Geralda Forda i jego małżonkę. (PAP)

**W ciągu trzech dni obroty
wartości 170 milionów złotych**

Choć Międzynarodowe Targi Jesienne w Poznaniu spełniają głównie rolę polskiego eksportowego okna wystawowego, ocenom, rozmowom i pertraktacjom towarzyszą także umowy handlowe. Jak zdoltano dotąd podliczyć, w ciągu pierwszych trzech targowych dni zawarte kontrakty eksportowe i importowe wynoszą 170,5 mln zł dew.

Powitanie na Okęciu

**Pierwsza w Polsce
wizyta delegacji
greckiego parlamentu**

Na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL — 10 bm. przybyła do Polski z kilkudniową wizytą 9-osobowa delegacja parlamentu Republiki Grecji na czele z deputowanym Aristidisem Kalantzakosem. Jest to pierwsza wizyta delegacji parlamentu Grecji w naszym kraju, a w jej skład wchodzi deputowani reprezentujący różne partie polityczne. Są oni także członkami utworzonej niedawno grecko-polskiej grupy parlamentarnej. Program wizyty przewiduje spotkania i rozmowy gości z posłami na Sejm oraz przedstawicielami życia państwowego i gospodarczego. Oprócz Warszawy, członkowie delegacji odwiedzają Katowice, Kraków i Gdańsk.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację witali: wice-marszałek sejmu Andrzej Werblan, posłowie, przedstawiciele MSZ.

W rozmowieniach na lotnisku A. Werblan i A. Kalantzakos wskazali na przyjazne i serdeczne uczucia łączące narody Polski i Grecji. Podkreślili przy tym znaczenie wizyty, która jest dobrym początkiem współpracy parlamentarnej obu krajów i wyrazili przekonanie, że przyczyni się ona do zacieśnienia stosunków dwustronnych. (PAP)

**Sesja Unii
Miedzyparlamentarnej**

W środę tocząca się w stolicy W. Brytanii sesja Unii Miedzyparlamentarnej rozpoczęła prace w komisjach: problemów politycznych, bezpieczeństwa międzynarodowego i rozbrojenia; problemów społecznych i gospodarczych; zagadnień życia parlamentarnego i kwestii prawnych oraz praw człowieka; terytoriów zależnych i zagadnień etnicznych. Problemy kształcenia, nauki i kultury. W ciągu dwóch dni delegacje poszczególnych grup parlamentarnych omówią projekt rezolucji i wniosą do niej poprawki.

Rezolucje poddane zostaną 14 września, a więc w ostatnim dniu sesji pod głosowanie. (PAP)

Z Helsinek do Warszawy

Przekazano E. Gierkowi kopię „Wielkiej Karty Pokoju”

10 bm. w Salę Matejkowskiej Sejmu odbyła się uroczystość przekazania i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi uwierzytelnionej kopii aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Dokument ten, którego oryginał za zgodą wszystkich stron złożony został na przechowanie w miejscu jego podpisania — Helsinkach, przekazał w imieniu rządu swego kraju ambasador Republiki Finlandii w Polsce, Juha Olavi Montonen.

W uroczystości uczestniczyli: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

Przekazana Polsce przez Finlandię tzw. „Zielona księga” zawiera pełny tekst postanowień końcowych konferencji, określających podstawowe zasady bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. Dokument ten zyskał sobie miano wielkiej karty pokoju w Europie.

„Zielona księga” zawiera tekst aktu końcowego KBiWE w sześciu językach, które były oficjalnymi językami konferencji. Po tekście — na osobnych kartach — widnieją fascymile podpisów 35 przewodniczących delegacji krajów uczestniczących w konferencji, a wśród nich podpis Edwarda Gierka — przewodniczącego delegacji polskiej.

Przekazując dokument konferencji, amb. Montonen przy pominięciu podpisania w dniu 1

sierpnia br. dokumentu końcowego konferencji przez przedstawicieli 33 krajów europejskich oraz USA i Kanady, podkreślając, że w tym uroczystym momencie oczy narodów Europy i świata zwrócone były na mężów stanu składających podpisy pod tym doniosłym dokumentem.

Polska uczestniczyła i przyczyniła się w sposób szczególny do realizacji projektu konferencji — powiedział dalej amb. Montonen. Finlandia jest dumna z tego, że konferencja rozpoczęła się i zakończyła na jej ziemi. Uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, dla pomyślnego zakończenia obrad.

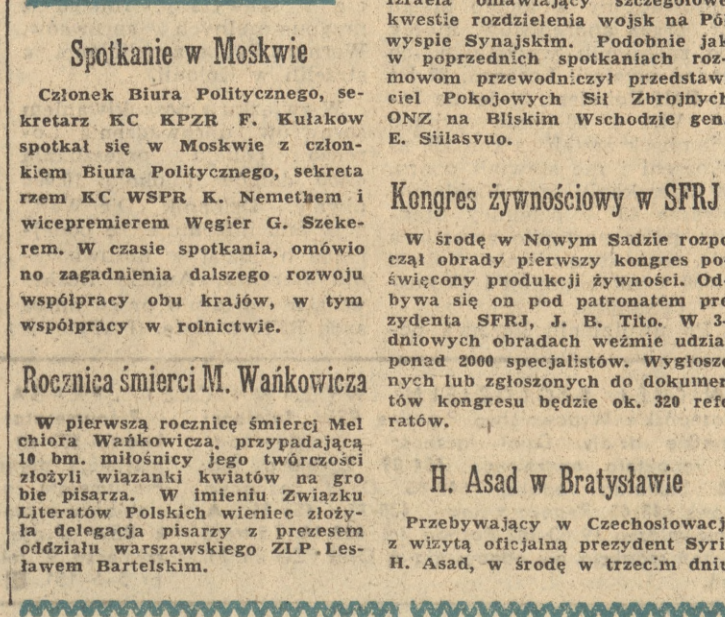
Panie pierwszy sekretarzu, proszę przyjąć ten fundamentalny i doniosły dokument, którego jest pan jednym z sygnatariuszy.

Zwracając się do ambasadora Finlandii Edwarda Gierka powiedział: pragnę w imieniu najwyższych władz Polski Łódź podziękować panu, a za pana pośrednictwem, rządowi Finlandii i jej prezydentowi panu Urho Kekkonenowi za dołączenie do kopii tego ważnego dokumentu. Chciałbym równocześnie jeszcze raz serdecznie pogratulować panu prezydentowi Kekkonenowi, rządowi Finlandii za wspaniałą organizację tej wielkiej konferencji, będącej doniosłym wydarzeniem nie tylko dla naszego kontynentu ale — mam nadzieję — również dla świata.

Szczególnie aktywnie pracowaliśmy w ostatniej fazie przygotowań do konferencji w Helsinkach. Przez z górą dwa lata nasi przedstawiciele, wspólnie z przedstawicielami innych państw, w szczególności zaś państw socjalistycznych oraz Finlandii aktywnie pracowali nad poszczególnymi sformułowaniami, tak aby możliwe było do przyjęcia przez wszystkie państwa, a równocześnie nie traciły nic ze swej wartości, ze swej pryncypialności.

Podpisując ten akt w imieniu narodu polskiego, który nas do tego upoważnił, byłem w pełni przeświadczony, że Polacy będą z tego dokumentu zadowoleni. Uczynimy wszystko, aby jego postanowienia były konsekwentnie realizowane. (PAP)

Na zdjęciu: stoisko polskiego przemysłu lekkiego. Fot. — CAF



Przekazano E. Gierkowi kopię „Wielkiej Karty Pokoju”

10 bm. w Salę Matejkowskiej Sejmu odbyła się uroczystość przekazania i sekretarzowi KC PZPR Edwardowi Gierkowi uwierzytelnionej kopii aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Dokument ten, którego oryginał za zgodą wszystkich stron złożony został na przechowanie w miejscu jego podpisania — Helsinkach, przekazał w imieniu rządu swego kraju ambasador Republiki Finlandii w Polsce, Juha Olavi Montonen.

W uroczystości uczestniczyli: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa i minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

Przekazana Polsce przez Finlandię tzw. „Zielona księga” zawiera pełny tekst postanowień końcowych konferencji, określających podstawowe zasady bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie. Dokument ten zyskał sobie miano wielkiej karty pokoju w Europie.

„Zielona księga” zawiera tekst aktu końcowego KBiWE w sześciu językach, które były oficjalnymi językami konferencji. Po tekście — na osobnych kartach — widnieją fascymile podpisów 35 przewodniczących delegacji krajów uczestniczących w konferencji, a wśród nich podpis Edwarda Gierka — przewodniczącego delegacji polskiej.

Przekazując dokument konferencji, amb. Montonen przy pominięciu podpisania w dniu 1

sierpnia br. dokumentu końcowego konferencji przez przedstawicieli 33 krajów europejskich oraz USA i Kanady, podkreślając, że w tym uroczystym momencie oczy narodów Europy i świata zwrócone były na mężów stanu składających podpisy pod tym doniosłym dokumentem.

Polska uczestniczyła i przyczyniła się w sposób szczególny do realizacji projektu konferencji — powiedział dalej amb. Montonen. Finlandia jest dumna z tego, że konferencja rozpoczęła się i zakończyła na jej ziemi. Uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, dla pomyślnego zakończenia obrad.

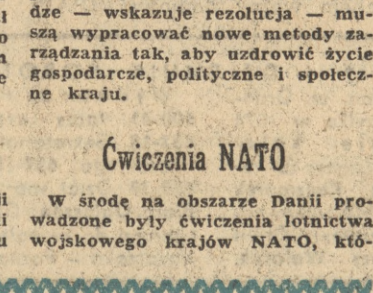
Panie pierwszy sekretarzu, proszę przyjąć ten fundamentalny i doniosły dokument, którego jest pan jednym z sygnatariuszy.

Zwracając się do ambasadora Finlandii Edwarda Gierka powiedział: pragnę w imieniu najwyższych władz Polski Łódź podziękować panu, a za pana pośrednictwem, rządowi Finlandii i jej prezydentowi panu Urho Kekkonenowi za dołączenie do kopii tego ważnego dokumentu. Chciałbym równocześnie jeszcze raz serdecznie pogratulować panu prezydentowi Kekkonenowi, rządowi Finlandii za wspaniałą organizację tej wielkiej konferencji, będącej doniosłym wydarzeniem nie tylko dla naszego kontynentu ale — mam nadzieję — również dla świata.

Szczególnie aktywnie pracowaliśmy w ostatniej fazie przygotowań do konferencji w Helsinkach. Przez z górą dwa lata nasi przedstawiciele, wspólnie z przedstawicielami innych państw, w szczególności zaś państw socjalistycznych oraz Finlandii aktywnie pracowali nad poszczególnymi sformułowaniami, tak aby możliwe było do przyjęcia przez wszystkie państwa, a równocześnie nie traciły nic ze swej wartości, ze swej pryncypialności.

Podpisując ten akt w imieniu narodu polskiego, który nas do tego upoważnił, byłem w pełni przeświadczony, że Polacy będą z tego dokumentu zadowoleni. Uczynimy wszystko, aby jego postanowienia były konsekwentnie realizowane. (PAP)

Na zdjęciu: stoisko polskiego przemysłu lekkiego. Fot. — CAF



Polska — Holandia 4:1 (2:0)

Wicemistrzowie świata rozgromieni w Chorzowie

Ponad 70 tys. widzów wypełniło Stadion Śląski w Chorzowie, by obserwować pojedynek eliminacyjny piłkarskich Mistrzostw Europy Polska — Holandia. Zwyciężyli Polacy 4:1!

O godz. 17.30 angielski arbitracja Patrick Patridge dał znak rozpoczęcia pojedynku biało-czerwonych z pomarańczowymi. Drużyny rozpoczęły mecz w składach:

Polska: Jan Tomaszewski — Antoni Szymanowski, Mirosław Bulzacki, Władysław Żmuda, Henryk Wawrowski — Zygmunt Maszczyk, Kazimierz Deyna, Henryk Kasperczak — Grzegorz Lato, Andrzej Szarmach, Robert Gadocha.

Holandia: Jan Van Beveren — Willem Suurbier, Niels Overweg, Andrie Van Kraay, Ruud Krol — Johann Neeskens, Willem Van Hanegem, Wim Jansen, Rene Van der Kerkhof, Johann Cruyff, Willy Van der Kuilen.

Pojedynek z Holendrami nasi piłkarze rozpoczęli w doskonałym stylu. Już w pierwszych 5 minutach przeprowadzili trzy groźne ataki. Bramkarz holenderski był w opałach. Przewaga zespołu polskiego ukoronowana została w 14 min. bramką zdobytą przez Grzegorza Lato.

Utrata bramki nie zdezorganizowała jednak świetnego zespołu holenderskiego, który zaczął systematycznie zwiększać tempo i przejmować inicjatywę. W 20 i 26 min. pod bramką Tomaszewskiego były niebezpieczne sytuacje.

W 40 min. boisko opuścił wskutek kontuzji Neeskens. Polacy wykorzystali przewagę liczebną i ruszyli do ataku. W 44 min. Gadocha po solowym rajdzie podwyższył wynik na 2:0 dla Polski.

Drugą połowę spotkania Holendrzy rozpoczęli w nieco zmienionym składzie. Na lewej pomocy

Ultimatum korsykańskich autonomistów

Po tygodniu spokoju na Korsyce ugrupowania autonomistów dały znów znać o sobie. Tzw. „Komitet antyrepresyjny” wystosował ultimatum do rządu francuskiego, w którym domaga się uwolnienia wszystkich uczestników zajść w Alerii i Bastii. Komitet żąda, aby uwolnienie to nastąpiło nie później niż w piątek 12 września wieczorem, jednakże nie precyzuje jakiego rodzaju akcje podejmie, w wypadku odmowy ze strony władz paryskich. Decyzje w tej sprawie powezmą zapewne delegaci lokalnych komitetów, którzy zbiorą się w piątek wieczorem w Ajaccio. (PAP)

13 września zainaugurowana zostanie Loteria Polskiego Mopopulu Loteryjnego pn. „Express”. Całkowity dochód z tej loterii przeznaczony jest na pomnożenie środków przeznaczonych na budowę pomnika — szpitala — Centrum Zdrowia Dziecka.

Losy — w cenie 10 złotych — sprzedawane będą od soboty w kioskach i klubach „Ruchu” na terenie całego kraju. Tam też wywieszane zostaną tabele z numerami wygrywających losów.

Co trzeci los tej loterii wygrywa. Na wygrane przeznaczono ponad 120 milionów zł. Wszystkie wygrane są pieniężne, a najwyższe wynoszą po 20 000 zł. Nowością tej loterii jest to, że wygrane do wysokości 500 złotych włącznie wypłacane będą natychmiast w kioskach lub w klubach „Ruchu”. Natomiast wyższe wygrane w terenowych oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”. (PAP)

Losy — w cenie 10 złotych — sprzedawane będą od soboty w kioskach i klubach „Ruchu” na terenie całego kraju. Tam też wywieszane zostaną tabele z numerami wygrywających losów.

Co trzeci los tej loterii wygrywa. Na wygrane przeznaczono ponad 120 milionów zł. Wszystkie wygrane są pieniężne, a najwyższe wynoszą po 20 000 zł. Nowością tej loterii jest to, że wygrane do wysokości 500 złotych włącznie wypłacane będą natychmiast w kioskach lub w klubach „Ruchu”. Natomiast wyższe wygrane w terenowych oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”. (PAP)

Losy — w cenie 10 złotych — sprzedawane będą od soboty w kioskach i klubach „Ruchu” na terenie całego kraju. Tam też wywieszane zostaną tabele z numerami wygrywających losów.

Co trzeci los tej loterii wygrywa. Na wygrane przeznaczono ponad 120 milionów zł. Wszystkie wygrane są pieniężne, a najwyższe wynoszą po 20 000 zł. Nowością tej loterii jest to, że wygrane do wysokości 500 złotych włącznie wypłacane będą natychmiast w kioskach lub w klubach „Ruchu”. Natomiast wyższe wygrane w terenowych oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”. (PAP)

Losy — w cenie 10 złotych — sprzedawane będą od soboty w kioskach i klubach „Ruchu” na terenie całego kraju. Tam też wywieszane zostaną tabele z numerami wygrywających losów.

Co trzeci los tej loterii wygrywa. Na wygrane przeznaczono ponad 120 milionów zł. Wszystkie wygrane są pieniężne, a najwyższe wynoszą po 20 000 zł. Nowością tej loterii jest to, że wygrane do wysokości 500 złotych włącznie wypłacane będą natychmiast w kioskach lub w klubach „Ruchu”. Natomiast wyższe wygrane w terenowych oddziałach RSW „Prasa — Książka — Ruch”. (PAP)

Losy — w cenie 10 złotych — sprzedawane będą od soboty w kioskach i klubach „Ruchu” na terenie całego kraju. Tam też wywieszane zostaną tabele z numerami wygrywających losów.

krótko

Spotkanie w Moskwie

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR F. Kułakow spotkał się w Moskwie z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC WSPR K. Nemethem i wicepremierem Węgier G. Szekere. W czasie spotkania, omówiono nie zagadnienia dalszego rozwoju współpracy obu krajów, w tym współpracy w rolnictwie.

Rocznica śmierci M. Wańkowicza

W pierwszą rocznicę śmierci Melchiora Wańkowicza, przypadającą 10 bm. miłośnicy jego twórczości złożyli wiązanki kwiatów na grobie pisarza. W imieniu Związku Literatów Polskich wieniec złożyła delegacja pisarzy z prezesem oddziału warszawskiego ZLP Lesławem Bartelskim.

Rozmowy egipsko-izraelskie

W środę rano po raz trzeci spotkali się w Genewie członkowie delegacji wojskowych Egiptu i Izraela omawiający szczegółowe kwestie rozdzielenia wojsk na Półwyspie Synajskim. Podobnie jak w poprzednich spotkaniach rozmowom przewodniczył przedstawiciel Pokojowych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie gen. E. Siilasvuo.

Kongres żywnościowy w SFRJ

W środę w Nowym Sadzie rozpoczął obrady pierwszy kongres poświęcony produkcji żywności. Odbywał się on pod patronatem prezydenta SFRJ, J. B. Tito. W 3-dniowych obradach weźmie udział ponad 2000 specjalistów. Wygłoszą one lub zgłoszonych do dokumentów kongresu będzie ok. 320 referatów.

H. Asad w Bratysławie

Przebywający w Czechosłowacji z wizytą oficjalną prezydent Syrii H. Asad, w środę w trzecim dniu

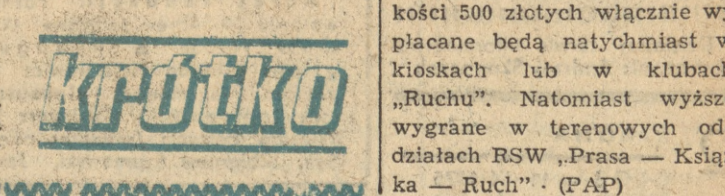
swojego pobytu, udał się w towarzystwie premiera CSRS L. Sztrogala i ministra spraw zagranicznych B. Chniupka do stolicy Słowacji, Bratysławy.

Rezolucja WPK

Na posiedzeniu kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej przyjęto rezolucję, która stwierdza, że po wyborach administracyjnych (15—16 lipca) w większości okręgów wyborczych powstała nowa sytuacja polityczna. Dzięki jednemu działaniu komunistów i socjalistów siły lewicowe biorą obecnie udział w kierowaniu licznymi ważnymi dziedzinami życia — prowincjami i miastami kraju, podkreśla dokument. Nowe władze — wskazuje rezolucja — muszą wypracować nowe metody zarządzania tak, aby uzdrowić życie gospodarcze, polityczne i społeczne kraju.

Ćwiczenia NATO

W środę na obszarze Danii prowadzone były ćwiczenia lotnictwa wojskowego krajów NATO, które



Solidarność z walką narodu chilijskiego

10 bm. w przededniu drugiej rocznicy obalenia rządu jednolitości narodowej w Chile Centralna Rada Związków Zawodowych podjęła oświadczenie, w którym w imieniu ruchu zawodowego i wszystkich ludzi pracy Polski Ludowej — wyraża swą internacjonalistyczną solidarność i pełne poparcie dla walki prowadzonej przez ludzi pracy Chile i ich Jednościową Centralę Związkową CUT — o przywrócenie swobód konstytucyjnych, praw demokratycznych i związkowych, o wyzwolenie swego kraju spod władzy faszystowskiej zbrodniczej junty.

Od dwóch lat rozbrzmiewa coraz potężniej w całym połowym świecie głos stanowczygo protestu przeciwko rządowi bezprawia i terroru narzuczonego przez juntę Pinocheta narodowi chilijskiemu.

Masy pracujące świata stają w obronie zagrożonego życia patriotów chilijskich, w tym życia Luisa Corvalana — sekretarza generalnego KP Chile.

Polski ruch zawodowy, wraz z wszystkimi ludźmi pracy zdecydowanie potępia krwawy terror w Chile oraz stanowczo domaga się położenia kresu tej zbrodniczej działalności, niezwłocznego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych — patriotów chilijskich i przywrócenia pełnych swobód demokratycznych i związkowych w Chile.

W środę w Warszawie odbyło się spotkanie działaczy Polskiego Komitetu Solidarności z Narodem Chile z grupą uchodźców tego kraju, którzy w Polsce uzyskali azyl polityczny. Na spotkaniu przedstawiono dokumenty międzynarodowej komisji zajmującej się badaniem zbrodni chilijskiej junty wojskowej. Opracowała ona m. in. listę z nazwiskami 41 oficerów junty, oskarżonych o zbrodnie przeciwko ludzkości i własnemu narodowi. Na czele listy znajduje się przywódca junty gen. August Pinochet.

Solidarność z narodem chilijskim, poparcie dla wszystkich prześladowanych w Chile

Świadkowie poszukiwani

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze prowadzi śledztwo w sprawie zamordowania latem 1943 roku w miejscowości Orth (obecnie Kraj Związkowy Niederdonau, Republika Austrii) polskiego robotnika przymusowego Stanisława Maję, lat około 25.

W dotychczasowym postępowaniu stwierdzono, że świadkami dokonanej zbrodni byli polscy robotnicy z okolicznych wiosek Leopoldsdorf i Graenserdorf, przy musowo ściągnięci na miejsce egzekucji.

Wzywa się wszystkie osoby, którym znane są okoliczności śmierci Stanisława Maję oraz rodzinie zamordowanego o pisemne zgłoszenie się pod adresem tutejszej Komisji: al. Niepodległości nr 28, 65-042 Zielona Góra. (na)

Telefony

W Środzie w województwie poznańskim wydarzyły się wczoraj dwa tragiczne wypadki. Kierowca „fiata” Franciszek G. na przejściu dla pieszych najechał na 7-letnią Romanę W. Po przewiezieniu do szpitala dziecko zmarło. Drugi wypadek to tragiczna śmierć na miejscu 8-letniego Waldemara D. Uczeń on się, w drodze do szkoły, przyjechał ciągnikiem „Ursus” i wpadł pod ciągnik.

W Poznaniu jak poinformowali oficerowie dyżurni straży pożarnej i Milicji Obywatelskiej do późnych godzin wieczornych panował spokój. Nawet kibice, przejawiający z okazji wielkich wydarzeń sportowych „szczególną” radość wczoraj świętowali zwycięstwo polskiej drużyny w sposób kulturalny.

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, miejscami zwłaszcza na zachodzie duże, z przelotnymi opadami. Temperatura minimalna od 5 do 10 stopni, maksymalna od 20 do 24 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Dalszy rozwój współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej

Wczoraj odbyły się w Warszawie rozmowy delegacji gospodarczej NRD i Polski nt. rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej w najbliższych latach.

Delegacji przewodniczyli ze strony polskiej wiceprezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Komisji Planowania — Mieczysław Jagielski, zaś ze strony NRD zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, przewodniczący Państwowego Komisji Planowania — Gerhard Schuerer.

Na zakończenie rozmów podpisano wspólny protokół o wynikach koordynacji planów gospodarczych PRL i NRD na lata 1976—80. Podpisy pod dokumentem złożyli obaj wicepremierzy.

Jak oświadczył rzecznik pra-

sowy rządu, wiceamin. Włodzimierz Janiurek, śródowe rozmowy oraz podpisany przez obu wicepremierów protokół mają doniosłe znaczenie dla dalszego wszechstronnego rozwoju współpracy pomiędzy Polską i NRD.

Opierając się na uchwałach KC PZPR i KC SED oraz na ustaleniach przyjętych przez delegacje partyjno-rządowe PRL i NRD pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i I sekretarza KC SED Ericha Honckera w czerwcu 1974 r. i maju 1975 r. — uzgodniono w trakcie koordynacji narodowych planów gospodarczych główne kierunki pogłębiania wzajemnych kontaktów gospodarczych i naukowo-technicznych, a także wielkość dostaw towarów do 1980 r. Stwarza to temu sprzyjające przesłanki po myślny rozwój społeczno-ekonomiczny PRL i NRD.

W toku rozmów stwierdzono, że osiągnięty stan współpracy stanowi istotny element przygotowania pięcioletnich planów rozwoju gospodarki PRL i NRD, jak również realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG.

Pomiędzy Polską i NRD zawarto już określone umowy międzynarodowe i porozumienia resortowe, które przyczyniają się do przyspieszenia postępu naukowo-technicznego, koordynacji inwestycji w wybranych dziedzinach oraz rozszerzenia wzajemnych dostaw towarów i usług. Dotyczy to m. in. wspólnej przedziałni bawełny „Przyjaźń” w Polsce i wieloletnich dostaw przedziałni bawełnianej do NRD oraz współpracy przy budowie w NRD zakładu produkcyjnego wysokowartościowych składników paszowych i wieloletnich dostaw tych wyrobów do Polski. Wielkie znaczenie mają uzgodnione przedsięwzięcia do tychże wieloletniej kooperacji i wzajemnych dostaw takich produktów chemicznych, jak dwusiarczek węgla, chlor, pochlonek winylu, propylen, chlorek winylu i filmy kolorowe.

Na podstawie „Wieloletniego programu współpracy naukowej i naukowo-technicznej między PRL i NRD” dokonano wyboru kompleksowych tematów współpracy w badaniach stosowanych i pracach rozwojowych, które mają na celu bardziej efektywne wykorzystanie zasobów surowcowych, unowocześnienie produkcji, rozwój nowych wyrobów i technologii, a także zacieśnienie współpracy w rolnictwie,

przemysłu spożywczym, ochronie środowiska i zdrowia.

W wyniku koordynacji planów uzgodniono, że wzajemne dostawy towarów i usług wzrosną w stosunku do bieżącego pięcioletnia o około 53 procent. Dostawy maszyn i urządzeń, które decydują o dynamice wymiany towarowej będą podwojone. Powiększone zostaną dostawy z NRD maszyn włókienniczych, maszyn rolniczych, pomp i sprzętów, urządzeń dla automatyzacji oraz urządzeń optycznych. Polska zwiększy eksport przyrządów niskopodwoziowych, urządzeń kontrolno-pomiarowych i sterujących, maszyn budowlanych, urządzeń elektronicznych i kompletnych obiektów przemysłowych.

Na podstawie z górą 100 umów względnie porozumień, które już zawarto bądź przygotowano, udział wyrobów objętych specjalizacją i kooperacją zwiększy się do 1980 r. w ogólnej wymianie towarowej przemysłu maszynowego do około 35 procent, zaś przemysłu chemicznego do około 46 procent.

W dziedzinie surowcowej uzgodniono dostawy węgla kamiennego, koksu, węgla brunatnego i siarki do NRD oraz soli potasowej do Polski, a także wzajemne dostawy wyrobów chemicznych. W dziedzinie hutnictwa kontynuowana i rozszerzana będzie wymiana specjalnych gatunków wyrobów walcowanych.

Przewiduje się dalszy wzrost wzajemnych dostaw artykułów konsumpcyjnych, co przyczyni się do polepszenia zaopatrzenia ludności i rozszerzenia asortymentu towarów rynkowych w obu krajach. (PAP)

W ciągu trzech dni obroty wartości 170 milionów złotych

Dokończenie ze str. 1
tyki sprzedane Rumunii i lekarstwa kupione w ZSRR, Jugosławii oraz W. Brytanii. Państwowa sprzedaż ostatnio partię mebli do RFN, a Polcoop — także kasztany. Obroty centrali Agromet-Motoimport wyniosły dotychczas 14 mln zł dew.: sprzedaż on do RFN części maszyn rolniczych, opryskiwacze ciągnikowe do CSRS i inne maszyny do NRD, kupując za razem 100 kombajnów buracznych w NRD.

Dużą partię cebuli dostarczy Hortex do W. Brytanii; natomiast Coopexim — wyroby w klinowe i ze słomy, które też trafią do RFN i Szwecji. Centrala Varimex zawarła porozumienie kooperacyjne z CSRS na dostawę smarowniczek,

Z doniesień agencji prasowych wynika, że rząd libański jest zdecydowany wysłać oddziały wojskowe do północnego Libanu, aby położyć kres walkom między muzułmanami i chrześcijanami. Walki te toczą się od kilku dni w rejonie miast Tripoli i Zghorta. W czwartek władze libańskie mają ogłosić nadzwyczajne posunięcia zmierzające do opanowania sytuacji w tych miastach.

Jednakże premier Karami wyraził obawy, że wkroczenie do akcji wojska, którego dowództwo składa się w większości z wojskowych wyznania chrześcijańskiego, mogłoby doprowadzić do powstania ludności muzułmańskiej a następnie do wojny domowej. Zdaniem obserwatorów, nastąpi m. in. zmiana na stanowisku naczelnego dowódcy libańskich Sił Zbrojnych, które obecnie zajmuje gen. Iskander Chanem (chrześcijanin).

Tymczasem w nocy z wtorku na środę w rejonie Tripoli i Zghorty trwały starcia zbrojne między ugrupowaniami chrześcijańskimi i muzułmańskimi. Obie strony użyły moździerzy, rakiet, broni maszynowej i granatów. W wyniku walk uległo zniszczeniu lub uszkodzeniu ponad 300 domów i sklepów.

Do nowych walk doszło w środę rano w mieście Tripoli między ugrupowaniami muzułmańskimi i chrześcijańskimi.

W związku z walkami toczącymi się już od kilku dni w tym drugim pod względem liczby ludności mieście kraju (100 000) zebrał się w środę gabinet libański, aby podjąć decyzję w sprawie kroków mających zapobiec dalszemu rozlewowi krwi. (PAP)

Bardzo niebezpieczna sytuacja w Irlandii Północnej

W środę policja odnalazła na jednej z ulic w Belfastzie zwłoki 67-letniego mężczyzny wyznania katolickiego. Otrzymał on postrzał w głowę. Przypuszcza się, że była to kolejna akcja ekstremistów protestanckich. W tym samym rejonie zastrzelony został w poniedziałek 20-letni mężczyzna.

Do ważnego wydarzenia doszło na froncie politycznym. William Craig zrezygnował z przywództwa 14-osobowej grupy protestanckiej Unionistycznej Partii Postępowej „Vanguard” w zgromadzeniu konstytucyjnym, którego pierwsze posiedzenie ma odbyć się w czwartek. Craig stwierdził, że jest to wyraz protestu przeciwko decyzji zerwania rozmów z przedstawicielami ludności katolickiej podjętej przez przywódców partii protestanckich. Pozostanie on jednak nadal przywódcą partii „Vanguard” zatrzyma swój mandat członka parlamentu w Londynie. Inny czołowy polityk protestancki, Brian Faulkner określił sytuację w Irlandii Północnej jako „bardzo niebezpieczną” i stwierdził, że grozi ona wybuchem wojny domowej. (PAP)

Aresztowanie domniemanych porywaczy Petera Lorenza

9 bm. policja zachodniobrytyjska aresztowała przypuszczalnych porywaczy przewodniczącego CDU w tym mieście, Petera Lorenza. Został on uprowadzony w końcu lutego br. przez anarchistów, którzy po spełnieniu wszystkich ich żądań uwolnili Lorenza. 27-letni Ralf Reinders, 31-letnia Inge Vitt i 23-letnia Juliane Plambeck zostali całkowicie zastrzeżeni i nie stawiali oporu. W mieszkaniu przy Birkbushstrasse 48 w dzielnicy Steglitz, gdzie nastąpiło aresztowanie, znaleziono pistolety, około 1.000 sztuk amunicji i 18 kostek dynamitu.

Po uwolnieniu Lorenza po-

licja opublikowała listę 8 nazwisk, przypuszczalnych porywaczy. Jeden z tej listy, Till Meyer został przed kilkoma dniami postrzelony przez policję i schwytany. Innego z przypuszczalnych sprawców, Wernera Saubera policjanci zastrzelili w Kolonii.

W związku z poszukiwaniem sprawców uprowadzenia Lorenza policja przeszukała 4.400 domów i około 10.000 piwnic. Dziennik „Die Welt” z 10 bm. informuje, że podejrzana o udział w uprowadzeniu Lorenza, Angelę Luther widziano ostatnio przed ambasadą RFN w Oslo. (PAP)

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj zapoznawaliśmy się z ekspozycją „Jesień” grupa posłów, członków sejmowej Komisji Handlu Zagranicznego. Posłowie interesowali się maszynami do przemyślnego, elektronicznego, wyrobami przemysłu rolnospożywczego i włókienniczego.

W drugim dniu Polskich Spotkań Gospodarczych z przedstawicielami Polonii zapoznawaliśmy się z możliwościami kooperacyjnymi w naszej drobnej wytwórczości. Uczestnicy „Kooperacji-75” zwie-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrzynka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. I termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

RSW Telefony:
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półroczna (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirkińska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

PRYMAT JAKOŚCI

Dalekosiężne cele polityki partii pozostają niezmiennie. Koncentrują się one, zwłaszcza od VI Zjazdu PZPR przed niepełną czterema laty — wokół człowieka i jego spraw materialnych i duchowych. Przewidują środki i działania, dla których wytyczają jakoś życia trzydziestocześcioroletniego narodu jest kryterium nadrzędnym. Choć Wytyczne na VII Zjazd PZPR są dokumentem partyjnym, ich realizacja kształtująca będzie, przez najbliższe lata, los indywidualny i zbiorowy wszystkich Polaków. Decydować będzie również o naszej przyszłości i miejscu Polski w świecie.

Na poprawę warunków życia, które mają przebiegać zgodnie z wpływem na ludzką postać i które mogą stymulować wyzwalanie twórczych sił narodu — składa się wiele elementów. Wytyczne uwzględniają najważniejsze z nich. Możemy więc podjąć próbę przedstawienia sobie, choćby w ogólnych zarysach, obrazu życia społeczeństwa, które tworzyć będziemy — wypełniając program VII Zjazdu żywą treścią — po upływie następnego pięcioletnia.

Będzie to społeczeństwo zamożniejsze, przede wszystkim dzięki dalszemu realnemu wzrostowi dochodów pieniężnych ludności. Z trybuny XVIII Plenum KC PZPR premier mówił o wzroście średniej płacy w roku 1980 do 4500 zł, to jest o 1000 zł więcej niż obecnie i dwa razy więcej niż w roku 1970. Wzrosną również płace najniższe. Tym, którym przewidywania te wydają się wygórowane, warto przypomnieć, że 18-procentowy wskaźnik wzrostu płac realnych, ustalony w programie VI Zjazdu, przekroczony został dwukrotnie. Ta otwartość wobec celów społecznych i zadań gospodarczych pozostaje zachowana i tylko od rezultatów naszej pracy zależeć będzie, czy i na ile przewidywany wzrost płac i dochodów realnych znów zostanie przewyższony.

Przeciętny Polak będzie korzystał ze zwiększonych świadczeń społecznych (im wyższy wypracowany dochód narodowy, tym one większe), jednak głównie obejmą one rodziny wychowujące dzieci. Wiadomo, że największe w tym zakresie pozostaje do zrobienia dla kobiety, zwłaszcza kobiety pracującej zawodowo i kobiety-matki. Uwikłane w sieć zawodowych i domowych obowiązków, kobiety te najczęściej powinny skorzystać ze sprawnej i skutecznej pracy handlu, żywienia zbiorowego i usług, z rozwiniętej opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Polak końca lat siedemdziesiątych, wybierając się na zakupy będzie miał do wyboru znacznie większy (o 42-45 proc.) wybór towarów, zwłaszcza artykułów przemysłowych trwałego użytku. W sklepach spożywczych znajdzie więcej i w lepszym wyborze artykułów mlecznych, warzyw i owoców, pieczywa, wyrobów cukierniczych, produktów zbożowych. Łatwiej zaopatrzy się w mięso, którego spożycie wzrosło do 79-81 kg na osobę (obecnie około 70 kg). Będzie jednak musiał się oduczyć marnowania, jak do tej pory, artykułów żywnościowych, uzyskiwanych niepełnym wysiłkiem społecznym. Mniej czasu, dzięki rozwiniętej sieci usług — powinno mu zająć urządzenie mieszkania, naprawa samochodu czy wielu innych urządzeń mechanicznych.

W ciągu przyszłego pięcioletnia przybędzie ponad półtora miliona mieszkań, które są jednym z naszych podstawowych celów społecznych (zagadnieniu temu poświęcimy oddzielną publikację).

W związku z tym, że wszelka poprawa

warunków życia uzależniona jest i zawsze będzie od rezultatów naszej pracy, polepszenie warunków pracy oraz zaspokajanie potrzeb socjalno-bytowych załóg i rodzin pracowników traktowane powinno być na równi z podstawową działalnością zakładów. Od związków zawodowych i organizacji społecznych należy się spodziewać inicjatyw, które na zasadzie współpracy międzyzakładowej pozwolą na lepsze wykorzystanie istniejącej bazy czasowej i rekreacyjnej.

Wysiłki państwa skierowane na dalszą poprawę stanu zdrowotnego społeczeństwa będą nadal wielkie. Równolegle trzeba jednak będzie uporać się ze zjawiskiem nadużywania uprawnień do zasiłków chorobowych przez ludzi skłonnych do korzystania z owoców cudzej pracy. Nawiąsem mówiąc, zdarzają się wśród nich tacy, którzy w ciągu miesiąca potrafia przynieść zwolnienia na trzy różne choroby.

W programie partii nie pominięto również tak istotnej dla poprawy warunków życia sprawy, jak ochrona i kształtowanie środowiska naturalnego człowieka. Chodzi o zachowanie czystości ziemi, powietrza i wód, ale także o harmonijną zabudowę miast i wsi, o podnoszenie estetyki i walorów środowiska.

Osiągnięcie całości zamierzonych celów społecznych i gospodarczych w ciągu najbliższych pięciu lat, wymagać będzie wytworzenia dochodu narodowego wyższego o 40-42 procent od obecnego. Przy tym nie można się oglądać na posiłki w postaci nowych rąk do pracy, bowiem przybędzie ich aż o milion mniej niż w kończącym się pięcioletniu.

Sprawa jest więc prosta: dochód ten trzeba będzie osiągnąć zwiększoną wydajnością pracy. W niektórych dziedzinach gospodarki — na przykład w budownictwie — wyłącznie wydajnością.

Czy to znaczy, że trzeba będzie urobić się po przysłowiowe łokcie? Byłoby to trywialne uproszczenie sprawy. W pięcioletniu 1971-75 wyposażymy naszą gospodarkę w nowoczesne maszyny i urządzenia wartości prawie 2 000 000 000 000 złotych.

Odpowiedź na pytanie o drogi do lepszego i efektywniejszego wykorzystania wielkiego potencjału produkcyjnego a zarazem twórczego kapitału ukrytego w ludzkości — jest więc jasna. I tak też sformułował ją Edward Gierk w swym wystąpieniu na XVIII Plenum KC: „Myślą przewodnią wszystkich poczynań w nadchodzącym pięcioletniu należy uczynić dążenie do podniesienia jakości pracy i warunków życia narodu. Na jakość chcemy postawić we wszystkich dziedzinach życia, w działalności społecznej i gospodarczej, partyjnej i państwowej, w nauce i oświacie, kulturze, w pracy każdego człowieka i każdego zespołu. Z praktyczną realizacją tej zasady wiążemy nadzieje na uruchomienie rezerw i uzyskanie wyższych od założonych w planie na lata 1976-80 wyników społeczno-gospodarczych”.

Wyższa jakość stała się koniecznością osiągniętego etapu rozwoju. Oznacza to zwiększone preferencje dla ludzi i zespołów wyróżniających się wzorową postawą i nieprzeciętnymi wynikami pracy. Jest to jednocześnie wyrok na pracę złą, na bumelanctwo i lekceważenie podstawowych obowiązków pracowników. Zły zjawisk nie da się jednak zlikwidować automatycznie. W walkę z nimi muszą się zaangażować wszyscy, którzy zbiorowym wysiłkiem chcą tworzyć lepsze jutro dla siebie i swoich najbliższych.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Co to jest?
— Piasek.
— Tak. A to?
— Żwir.
— Bardzo dobrze. Teraz proszę rozwiązać ten worek i powiedzieć co jest w środku?
— Cement.
— Prawidłowa odpowiedź. Niech pan jeszcze nazwie to, co leży pod płotem.
— Deski.
— Znakomicie!

Być może w taki sposób sprawdza się kwalifikacje zawodowe niektórych pracowników geodezyjnych. Zamieszczony w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Rolnictwa (nr 5/75) taryfikator kwalifikacyjny stanowi bowiem:

„Robotnik pomocniczy kategorii 3 powinien umieć (...) rozróżniać podstawowe materiały budowlane używane przy robotach geodezyjnych, jak piasek, żwir, tłuczeń, cegła ceramiczna, wapno, cement, deski...”

Większość przedszkolaków potrafi odróżnić piasek od desek toteż domaganie się tego od ludzi dorosłych zakrawa na żart. Alieci normodawca powtarza: „Robotnik powinien znać (...) podstawowe materiały budowlane używane przy robotach geodezyjnych”.

Podobnie taryfikator określa wymagania kwalifikacyjne dotyczące innych pracowników. Czytamy więc np., że zadaniem palacza c.o. jest m. in. „rozniecanie ognia w paleniskach”,

a dalej, że „powinien umieć rozniecać ogień”. Stolarz natomiast „powinien znać czyszczenie wyrobów różnymi rodzajami papierów ściernych” i „powinien umieć czyścić powierzchnie elementów stolarskich papierem ściernym”. A potem jakby w obawie, że czytający może nie pojąć w czym rzecz, taryfikator stanowi:

Wciąż dużo i — niedoskonałych

Przepisy redagowane na kolanie?

„przykłady robót — szlifowania papierem ściernym powierzchni...”

Skoro trzykrotnie wymienia się ten sam wymóg (wystarczyło powiedzieć: stolarz powinien umieć szlifować papierem ściernym) to nasuwa się wniosek, że autorem taryfikacji obca była sztuka stanowienia prawa, która wymaga precyzji, zwięzłości, komunikatywności. Inaczej mówiąc, mamy tu do czynienia z dokumentem pisanym lewą ręką i na kolanie. Dowodzi tego także język charakterystyczny z błędami zwrotami („powinien znać czyszczenie i woreczki do pobierania prób glebowych”, „przycinanie odbitek na odpowiednim formacie”, „mogące za-

istnieć szkody” itd., itd.) oraz taką samą składnią, np. „robotnik powinien umieć posługiwać się narzędziami i sprzętem przy wykonywanych robotach oraz konserwować je” (konserwować roboty?).

Taryfikator jest przykładem wadliwie skonstruowanego resortowego aktu normatywnego. Akty takie — zarzą-

dzenia, obwieszczenia i okólniki — publikowane w dziennikach urzędowych poszczególnych ministerstw, jakkolwiek obecnie redagowane są starannie niż kilka lat temu, to jednak nadal bywają nadmiernie szczegółowe, rozgadane i w znacznym stopniu zbędne.

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Rolnictwa (nr 3/75) ogłoszono 7-stronicowe zarządzenie („w sprawie wymogów higienicznych i weterynaryjnych dla mięsa dziczyzny”) zawierające takie rewelacje, jak: „urządzenia wentylacyjne powinny zabezpieczać wystarczającą wymianę powietrza” oraz „urządzenia zapatrujące zakład w wodę (...) powinny dostarczać ją w odpowiedniej

ilości”. Obszerny komunikat Ministerstwa Oświaty (Dz. Urzędowy nr 4/75) pozwala natomiast zorientować się, że niemal każdy przejaw działalności szkoły powinien być udokumentowany na specjalnym druku. Łącznie takich druków jest 211. A oto nazwy niektórych:

• „Zaświadczenie o uczęsz-

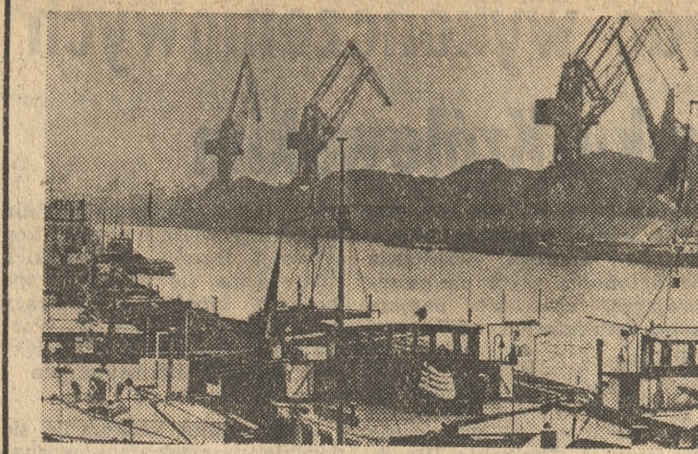
czeniu na kurs (dla kursów krótkoterminowych ogólnokształcących i zawodowych, prowadzonych przez organizacje społeczne i spółdzielcze oraz przez osoby fizyczne, np. dla potrzeb osobistych słuchaczy);

• „Książka spawacza” i „Karta spawacza”;

• „Terminarz noclegów rezerwowanych na miesiąc... (szkolnego schroniska wycieczkowego);

• „Zawiadomienie o przyjęciu — nie przyjęciu wycieczki (w szkolnym schronisku wycieczkowym)”.

Studiując dzienniki urzędowe odnosi się wrażenie, że normodawca zaabsorbowany szczerze gołami niejednokrotnie zatrac



Port - gigant

RFN, Duisburg — fragment jednego z największych śródlądowych portów przeładunkowych. Rocznie przeładowuje się tu 64,2 mln ton towarów, czyli więcej niż w Hamburgu — największym morskim porcie tego kraju.

Fot. — CAF

Z DOBRZYCH NAJLEPSI

„Nie zmieniaj pracy...”

Zaczął się wszystko wiosną 1954 roku. Wtedy to ekipa Oddziału Robót Zmechanizowanych DOKP w Poznaniu została wysłana do Piwonie (woj. kaliskie) dla przeprowadzenia konserwacji mostu na Prośnie. Wśród wyje-

Pozwala też służyć rzetelną informacją i radą młodszym kolegom.

— Przypominam sobie jak za raz po zakończeniu przeze mnie szkoły zawodowej mój ojciec Marian, długoletni pracownik kolei zaproponował mi: gdzie będziesz szukał pracy, chodź do nas. Posłuchałem ojca i pamiętam jeszcze jedną jego wskazówkę: nie zmieniaj pracy. I rzeczywiście przywiązałem się do mego zakładu. Jeździliśmy po całym kraju. Naprawialiśmy tory, budowaliśmy mosty. Po kilku latach złożyłem we Wrocławiu egzamin państwowy na obsługę kabin i sprzętów. Awansowałem na wyższe stanowisko. Proponując zmiany pracy nawet najbardziej nęcące nie skusiły mnie. Nie znaczy to jednak, że wszystko w naszym przedsiębiorstwie jest idealne. Wyępują na przykład trudności kadrowe. Czasami trudno za



Eugeniusz Lisiak

Fot. — H. Kamza

dających znajdował się Eugeniusz Lisiak — dzisiaj maszynista ciężkich maszyn drogowych — w tymże samym oddziale, w którym właśnie rozpoczął pracę.

— Wtedy mieliśmy zupełnie inne warunki pracy — wspomina Eugeniusz Lisiak. — Spaliśmy w stodółach. Jedliśmy gdzie się dało. Dzisiaj pięć na sztych pociągów roboczych zapewnia zakwaterowanie, wyżywienie a nawet rozrywki kulturalne. Dwadzieścia jeden lat pracy w tym samym przedsiębiorstwie pozwala mi na doko-

Ministerstwo wyjaśnia

„...Z powodu urlopów”

W odpowiedzi na felieton z cyklu „Co o tym sądzić”, zamieszczony 28 sierpnia br. pod powyższym tytułem, otrzymaliśmy nie tylko listy czytelników, które już publikowaliśmy, ale również wyjaśnienia od zainteresowanych. Poniżej skrócona odpowiedź Departamentu Pracy, Placy i Spraw Socjalnych Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług.

Generalna treść artykułu jest całkowicie słuszna. Okres urlopów nie może stanowić podstawy do przerywania w kraju ciągłości funkcjonowania handlu w okresie wczasowo-turystycznym.

Tym niemniej występują pewne trudności obiektywne powodujące konieczność okresowego zmniejszenia nasilenia liczebności personelu.

W miesiącach letnich duże aglomeracje miejskie i przemysłowe opuszcza około 35-40 proc. mieszkańców. Powoduje to konieczność odpowiedniego przesunięcia kadr pracowników handlu dla zapewnienia prawidłowej obsługi konsumentów w czasie ich wycieczek. Liczba pracowników zatrudnionych w handlu w tym okresie nie rośnie wprost proporcjonalnie do przyrostu obrotów i liczby konsumentów. Przykładowo w handlu państwowym przyrost obrotów w I półroczu 1975 r. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego wyniósł 16 procent, podczas gdy liczba zatrudnionych wzrosła w tym samym okresie jedynie o 5,2 proc. A zatem 70 procent przyrostu obrotu zostało pokryte wzrostem intensywności pracy.

Nie negując słuszności propozycji rozszerzenia zmianowości i zatrudniania w niepełnym wymiarze czasu pracy, należy jednak stwierdzić, że każda z tych rozwiązań wymaga zwiększenia zatrudnienia, a więc i dopływu nowych kandydatów do pracy w handlu.

W skali resortu prawie 90 proc. sklepów spożywczych pracuje na 1 1/2, 2 zmiany, a zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy w sklepach stanowi około 9,9 proc. ogółu zatrudnionych, podczas gdy w początku lat siedemdziesiątych — 1,5-2 procent. Przyczyną nie wielkości wskazywa na zgodne z proponowanymi przez autora kierunki działania resortu w tej mierze.

Celem dalszego zwiększenia naboru kadr — szczególnie w niepełnym wymiarze czasu pracy, wprowadzono zasadę nagradzania z funduszu nagród Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług kierowników skle-

Dokończenie na str. 4

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

STRONA

GŁOS — 11 IX 1975

Początek prac wykończeniowych na Zamku Królewskim

Dobiegają końca prace instalacyjne i montażowe na zewnętrznej części Zamku Królewskiego. Pod koniec września potężny dźwig górujący nad zamkowymi wieżami przestanie być potrzebny. Położona zostanie betonowa płyta na głównym dziedzińcu. Betoniarze, zbrojarze, spawacze ustąpią miejsca tynkarzom, kamieniarzom, sztukatorom.

Nastanie czas robót wykończeniowych w ponad 100 pomieszczeniach, z których trzeć część stanowią sale historyczne. Na elewacji saskiej schnie próbną tynk. A tymczasem, sztukatorzy zakończyli zakładanie gipsowych sufitów w Sali Canaletta, w Pokoju Oficerskim, w kaplicy i Sali Mirowskiej.

W przyszłym roku oddany będzie do użytku pierwszy zespół muzealny w skrzydłach gotyckim, saskim, południowym. Przedtem musi być wykonana większość tynków oraz podłoża pod posadzki, i to nawet w tych pomieszczeniach, które udostępnione zostaną zwiedzającym w terminie późniejszym.

Niemal z tygodnia na tydzień wzrasta liczba zakładów i placówek specjalistycznych, uczestniczących w wyposażeniu komnat. Kieleckie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa dostarczyło 200 metrów sześciennych kamieni na elewację. Dla zamku pracują za kłady w Pinczowie i Szydłowie. Fachowcy wykonują kominki, gzymsy, obramowania do okien. Toruńska pracownia witraży PKZ, której dziełem są m. in. witraże zdobiące Wianów, gdański Ratusz Główny, Dom Kopernika — przejeżdża pieczę nad zamkowymi oknami. Setki metrów kwadratu barwnego szkła, oprawy w ołowiane ramki, produkować się będzie od przyszłego roku, po uruchomieniu mikrohuty witrażowej. Do konserwacji tronów królewskich zobowiązała się w czynie społecznym Spółdzielnia Pracy Artystów Plastyków w Warszawie. Podzielono już większość zadań artystycznych i rzemieślniczych.

Jednocześnie, podejmuje się decyzje przesadzające o charakterze poszczególnych zamkowych wnętrz. I tak np. ostatnio przyjęto koncepcję zagospodarowania tzw. Arkad Kubickiego, stanowiących uzupełnienie fasady saskiej. Blisko 200-metrowy pasaż łączy się z salą balową, biblioteką i Pałacem pod Blachą. Arkady miały niegdyś 48 pomieszczeń. Przewiduje się urządzenie w nich zaplecza zamkowego, warsztatów naprawczych i usługowych, laboratoriów muzealnych, sal klubowych i gastronomicznych, małego warsztatu poligraficznego drukującego przewodniki.

Na koncie krajowym zamku znajduje się 473,5 mln zł, na koncie dewizowym — 583 000 dolarów. (PAP)

Nie tylko kreda i tablica

Nowoczesne urządzenia dla szkół

Uczniom nie wystarczają już dziś tradycyjne, kreda i tablica; potrzebne są nowoczesne pomoce naukowe, ułatwiające rozumienie zjawisk i opanowanie wiedzy. Z nowym rokiem szkolnym gabinety i pracownie uczniowskie wzbogaciły się o cenne urządzenia, które służyć będą młodzieży w codziennej nauce.

Przybyły m. in. nowe pomoce naukowe do fizyki, matematyki, biologii, wychowania technicznego i innych przedmiotów. Niektóre szkoły otrzymały już, bądź oczekują na laboratorium kabinowe do nauki języków obcych.

Urządzenie tego rodzaju otrzymała m. in. nowa szkoła gminna w Koczale w woj. śląskim, gdzie miała miejsce ogólnopolska inauguracja nowego roku szkolnego; zostało ono wykonane przez uczniów Technikum Radiotechnicznego w Siedlcach. Nie jest to wyjątek; w warsztatach szkół za wodowych powstaje wiele cennych i precyzyjnych pomocy naukowych.

W wielu szkołach tablicę i kredę zastępują podczas wykładów nowoczesne rzutniki pisma, ułatwiające nauczycielom prowadzenie lekcji. Przygotowano komplety tematyczne tzw. fazogramów z zakresu różnych przedmiotów, ułatwiające posługiwanie się rzutnikami pisma podczas wykładów lekcyjnych.

Wiele uwagi poświęca się nauczaniu języków obcych w naszych szkołach. W tym roku sprowadzono ze Szwecji 500 kompletów specjalnych zestawów (książki, słowniki, taśmy z nagraniami) do nauki języka angielskiego. Są to zestawy zalecane przez UNESCO. Sprowadzone komplety rozdzielono pomiędzy licea ogólnokształcące i szkoły zawodowe we wszystkich województwach. Posługując się tymi zestawami rozpocznie 4-letni kurs języka angielskiego około 20 000 uczniów klas pierwszych w szkołach średnich. Za kupiliśmy ponadto w Szwecji pewną liczbę kompletów przeźroczystych na temat optyki, magnetyzmu, nauki o cieple, ochrony środowiska. (PAP)

„...Z powodu urlopów“

Dokończenie ze str. 3

pów na rozwój tych form zatrudnienia. Przewiduje się również począwszy od roku 1976 dalsze wzmocnienie tych zachęt, celem uzyskania lepszych efektów w uaktywnieniu niezagospodarowanej siły roboczej (emeryci, gospodynie domowe itp.).

Według rozszania resortu, brak siły roboczej dla stworzenia znośnych warunków pracy (utrzymanie obowiązującego czasu pracy, zastępstwa urlopowe i chorobowe itp.) dla pracowników handlu, a tym samym poprawy poziomu obsługi konsumenta wynoszą około 20—25 tysięcy osób w tym na terenie woj. poznańskiego około 1 600 etatów. Braki te — mimo posiadania przez przedsiębiorstwa odpowiednich środków płacowych są spowodowane przede wszystkim:

— niedogodnym czasem pracy (praca w niedzielę i święta, w różnych porach dnia itp.) uniemożliwiającym szczególnie młodym ludziom zorganizowanie życia osobistego,

— wyjątkowo nerwowym charakterem pracy na styku konsument — sprzedawca. Za

wszystkie braki asortymentowe, jakościowe, nieterminowości dostaw spowodowane przez dostawców — producentów odpowiada przed klientem sprzedawca.

— obawą przed skutkami odpowiedzialności materialnej obowiązującej w handlu (konieczność pokrywania niedoborów na zasadzie winy domniemanej a nie udowodnionej), — duże obciążenia fizyczne w czasie pracy — równające się wydatkowi energetycznemu hutnika — szczególnie w sklepach spożywczych i warzywno-owoce.

Przedstawiony wyżej zespół niektórych tylko podstawowych czynników warunkujących podejmowanie przez kandydatów pracy w handlu — mimo znacznej poprawy płac i warunków socjalno-bytowych w ostatnich 3 latach — powoduje, że przyrost zatrudnienia jest stosunkowo niski, co wiąże się z koniecznością — szczególnie w okresie urlopowym, częściowego unieruchamiania sklepów w dużych ośrodkach miejskich i przemysłowych.

Resort w miarę posiadanych możliwości stara się eliminować przyczyny nie podejmowania pracy w handlu przez potencjalnych kandydatów, szczególnie w zakresie zmiany form odpowiedzialności materialnej, dostosowania wielkości i ciężaru opakowań zbiorczych towaru do możliwości fizycznych personelu. Ponadto na okres sezonu turystyczno-wczasowego — celem uniknięcia konieczności przesuwania personelu z dużych aglomeracji miejskich — organizuje się hufce pracy, zatrudnianie uczniów ostatnich klas zawodowych.

Wydaje się jednak, że działania resortu mogłyby być bardziej skuteczne przy aktywniejszym włączeniu się do problemów czasu otwarcia sieci sklepowej w okresie urlopowym miejscowych wydziałów handlu i urzędów zatrudnienia jako koordynatorów. Z drugiej zaś strony powinny być stworzone priorytety kierowania przez urzędy zatrudnienia ewentualnych kandydatów do pracy w handlu.

Dyrektor Departamentu mgr T. SNIADOWSKI

Wciąż dużo i — niedoskonałych

Dokończenie ze str. 3

zarządzenie w sprawie zmian organizacyjnych w poznańskiej Akademii Medycznej (dodajmy, że pięć dni później ukazało się zarządzenie mówiące o innych zmianach organizacyjnych w tej uczelni), przy czym ostatnie słowa brzmiały tak: „wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od 1 maja 1975 roku” (podkr. red.)

Nadmierna liczba, i nieraz niedoskonałych, resortowych aktów normatywnych, które są regulatorami życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego — grozi zaprzepaszczeniem osiągnięć w porządkowaniu tego rodzaju przepisów. Otóż w 1968 roku obowiązywały 83000 resortowych aktów normatywnych, a w wyniku długotrwałych prac porządkowych liczbę tę w 1972 roku udało się zmniejszyć do 21000. Można było się spodziewać, że po takich żmudnych lecz owocnych wysiłkach, przepisy resortowe stanowione będą rozważniej i starannie. Tak się też stało, ale nie w stosunku, który mógłby zadowalać. Nadal jeszcze działalność normotwórcza resortów jest zbyt obfita i nie dość staranna. Być może dowodzi to niedoskonałości resortowych służb prawnych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Francusko-włoska

„wojna winna“

Prasa paryska pisze od pewnego czasu o „francusko-włoskiej wojnie winnej”, której przejawem jest niszczenie przez rolników transportów wina włoskiego importowanego do Francji.

Dziesięć krajów Wspólnego Rynku dysponuje co roku 245 mln hektolitrami wina wyprodukowanego w państwach członkowskich, bądź też importowanego spoza wspólnoty. Z

tej ogromnej ilości spożyto 150 mln hektolitrami, tak że w przeddzień rozpoczynającej się nowej kampanii pozostało blisko 100 mln hektolitrami, które — ze znacznymi stratami — przerabia się na ocet bądź spirytus przemysłowy. Aby spóżyć całą ubiegłoroczną produkcję winną wspólnoty, każdy mieszkaniec w krajach EWG, musiałby wypić 70 litrów wina rocznie co zdołałby uczynić tylko Francuzi i Włosi. W RFN, W. Brytanii, Irlandii, czy Danii spożycie wina jest bowiem znacznie mniejsze i często nie przekracza 5—10 litrów na obywatela.

Francja i Włochy produkują rocznie po 75 mln hektolitrami, przy czym pierwszy z tych krajów specjalizuje się głównie w winach wysoko gatunkowych, a drugi w tzw. winach stołowych. Włochy eksportują do innych krajów Wspólnego Rynku 9,5 mln hektolitrami, z czego 4 mln hektolitrami do Francji. Republika Francuska sprzedaje natomiast innym członkom EWG 4,3 mln hektolitrami, z czego Włochom tylko 230 000 hektolitrami.

W obecnej sytuacji Francuzom grozi, iż na początku nowego zbioru dysponować będą 113 mln hektolitrami, z czego spożytych zostanie nie więcej niż 80 mln hektolitrami. Domagają się oni zmiany dotychczasowych przepisów „zielonej Europy”, dzięki którym Włochy mogą bez trudu sprzedawać we Francji duże ilości swego wina, które z powodu znacznie niższych kosztów produkcji jest tańsze. Problem ten był we wtorek dyskutowany przez zwołaną do Brukseli radę ministrów rolnictwa EWG.

Ministrowie rolnictwa krajów EWG po maratonowym posiedzeniu zwołanym we wtorek w Brukseli, a zakończonym wieczorem nie doszli do porozumienia w sprawie włoskiego wina. Francja sprzeciwia się masowemu importowi tańszego wina włoskiego, inni członkowie EWG nie godzą się na pro pozycję przyjęcia z pomocą właścicieli winnic włoskich. W środę nad ranem ministrowie dwukrotnie zostali się, nie osiągając porozumienia. Podobnie jak na początku bieżącego roku sprawa rozwiązania problemu „nadprodukcji” wina w EWG zakończyła się fiaskiem.

Minister rolnictwa Francji Christian Bonnet oświadczył w środę rano w Brukseli, że Francja podejmie jednostronne kroki w celu niedopuszczenia do zalewu rynku francuskiego niskogatunkowymi i tanimi winami włoskimi. Nie ujawnił on jakie to będą posunięcia.

Komisja EWG przyznała już Francji prawo do obłożenia importu win włoskich 12-procentowym podatkiem.

Włochy grożą ograniczeniem eksportu niektórych artykułów spożywczych do Francji i innych krajów EWG. (PAP)

SPORT-SPORT

Wicemistrzowie świata rozgromieni w Chorzowie

Dokończenie ze str. 1

Goście mieli kilka doskonałych sytuacji podbramkowych, ale ich nie wykorzystali. W 77 min. Szarmach przyjął dośrodkowanie z prawej strony i zdobył dla Polski czwartą bramkę. Na 10 min. przed zakończeniem tego pasjonującego pojedynku Van der Kerhof zdobył jedną bramkę dla Holendrów.

TABELA GRUPY V

1. Polska	4	7:1	3	1	0	9-2
2. Holandia	4	6:2	3	0	1	11-7
3. Włochy	3	3:3	1	1	1	2-3
4. Finlandia	5	0:10	0	0	5	3-13

Następny mecz w grupie V rozegrają 27 bm. w Rzymie piłkarze Włoch i Finlandii.

PO MECZU MÓWILI

TRENER KAZIMIERZ GÓRSKI: Wierzyłem w swój zespół, ale nie liczyłem, że wygramy tak wysoko. Moi podopieczni sprawili mi swą grą wielką satysfakcję. Strzelić cztery bramki Van Baverenowi, chronionemu przez czwórkę znakomitych obrońców jest bardzo trudnym zadaniem. Nasi zdołali to zrobić, udowadniając raz jeszcze, że w meczach o najwyższą stawkę potrafili ujawnić walory, których nie pokazują „na co dzień”. Nikogo nie wyróżniałem, wszyscy wypełnili swoje zadanie.

JAN TOMASZEWSKI: Czułem się doskonale przed meczem i w czasie meczu. Wiedziałem, że jeśli moi koledzy z obrony nie popełnią wyraźnego błędu, zachowam minimalne konto. Jestem jak zawsze optymistą, toteż i przed tym spotkaniem, byłem przekonany, że wygramy.

KAZIMIERZ DEJNA: Był to dobry mecz naszej drużyny, a mój piątek mecz przeciwko Holendrom. Nie zdobyłem bramki, ale zdobywali ją moi partnerzy. Defensywa „pomarańczowych” nie była w śróde zbyt szczelna. Swoją drogą reprezentujemy chyba niezły poziom.

PREZES PZPN — JAN MAJ: Był to świetny mecz. Wierzyłem w nasz zespół i miałem pełne zaufanie do trenera Kazimierza Górskiego. Wynik jest wprost szokujący. Nie przypuszczałem, że przy wyrównanej klasie zespołów zwycięstwo będzie aż tak wysokie. Polacy w znakomity sposób wykorzystali błędy rywali. O wynik rewanżu w Amsterdamie jestem spokojny.

BERNARD BLAUT: Doskonały mecz. Cieszę się, że moje informacje i wskazówki w pełni przysłużyły się w realizacji założeń taktycznych. Teraz muszę zająć się bliżej Włochami. Być może mecz w Warszawie z nimi będzie decydujący o awansie. Uważam, że Cruyff i Neeskens nie byli w złej formie, ale zostali bardzo dokładnie przypilnowani przez swoich opiekunów.

ROBERT GADOCHA: Nie oceniam własnej gry, ale muszę przyznać, że moi koledzy nie stracili z formy, prezentowanej na mistrzostwach świata. Uczestniczyłem bezpośrednio w kolejnym wiel

Wojciech Fibak został ojcem

W środę na kortach warszawskiej Legii kadra naszych tenisistów rozpoczęła przygotowania do meczu o Puchar Davisa z reprezentacją Norwegii. Trening Wojciecha Fibaka z Tadeuszem Nowickim zgromadził na trybunach pożądaną grupę kibiców. Nowo kreowany mistrz Polski W. Fibak w rozmowie z dziennikarzem PAP powiedział: „Dzień dzisiejszy jest dla mnie szczególnie szczęśliwy. Właśnie przed chwilą otrzymałem wiadomość z Poznania. Zostałem ojcem. Córka otrzymała na imię Agnieszka — Aleksandra. Mam nadzieję, że w przyszłości będzie tenisistką. Najbliższe trzy tygodnie spędzę razem z rodziną. Potem ruszam na dalsze tournée o Grand Prix: Madryt (4—10 października), Barcelona (10—16 października), Teheran (16—22 października), następnie turnieje odbędą się już w halach w Paryżu, Sztokholmie i Londynie.

Koszykówka

Zagraniczne wyjazdy zespołów Lecha

W ramach przygotowań do zbliżającego się sezonu II-ligowy zespół męski Lecha i II-ligowy kobiet wyjeżdżają z kraju w celu rozegrania kilku spotkań kontrolnych. Koszykarze dzisiaj udali się do Francji, gdzie spotkają się z drużynami: La Moderne Mons (wice mistrz kraju), Basket Club Caen (IV pozycja w lidze) i AS Cabourg (II liga). W drodze powrotnej zmierza się z belgijskim zespołem AC Gilly, który na wiosnę gościł w Poznaniu.

W dwa dni później na Węgry wyjeżdża zespół kobiece, który weźmie udział w międzynarodowym turnieju organizowanym przez PVSZ Pecs. Po jego zakończeniu lechitki wystąpią jeszcze w Bratysławie, gdzie grać będą w turnieju, którego gospodarzem jest Slovan. (wił)

kim sukcesie naszej reprezentacji. To ohrzymia satysfakcja.

TRENER GEORG KNOBEL: Liczyłem się z porażką mojej drużyny, ale nie przypuszczałem, że przegramy w tak wysokim stosunku. Zawiedli mnie zwłaszcza Johann Cruyff i Johann Neeskens. Okazuje się raz jeszcze, że ci dwaj znakomici piłkarze, grający w hiszpańskim klubie CF Barcelona, nie są w stanie bez odpowiedniego przygotowania pokazać swoich walorów w reprezentacji. Trudno. Wynik idzie w świat. Chylę czoło przed panem Kazimierzem Górskim. Tylko takiej klasy menager może pokusić się o rozbiście mojego teamu. Gratuluje mu serdecznie. Wierzę, że po tym niepowodzeniu zdołamy mimo wszystko wywalczyć i miejsce w grupie.

WILF VAN HANEGEM: Polacy to doskonała drużyna, wiedzieliem, że spotkanie dla nas, Holendrów, będzie ciężkie. Nie przypuszczałem jednak, że przegramy w tak wysokim stosunku. Cruyff i Neeskens zagrali poniżej swoich możliwości. Uważam, że trzy dni treningu przed spotkaniem z doskonałymi Polakami, to za mało. Nasi rywal potwierdzili swoją klasę, która pokazała na mistrzostwach świata.

O mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej

Warta — Wisła 0:0

W przedmecz — spotkanie Polska — Holandia — o tytuł mistrza Polski juniorów w piłce nożnej zmierzyły się zespoły poznańskiej Warty i krakowskiej Wisły. Mecz zakończył się wynikiem 0:0.

Warta wystąpiła w następującym zestawieniu: Wolny, Jedraszak (od 46 min. Sobczak), Knychala, Bartczak, Kregielczak, Heyduk, Wiśniewski, Napierała (od 61 min. Pawłowski), Dominiczak, Pomorzyński, Kuchnicki. Wisła grała w następującym składzie: z siedmioma członkami kadry narodowej juniorów.

Ku ogromnemu zaskoczeniu pierwszych 25 minut tego pojedynku upłynęło pod znakiem przewagi Warty. W 30 minucie Dominiczak miał doskonałą pozycję strzelecką, ale nie potrafił jej wykorzystać. Następnie Wisła nieco przyspieszyła i uzyskała wyraźną przewagę. Krakowscy napastnicy mieli jednak fatalnie ustawione celowniki. Po zmianie stron obraz gry nie zmienił się. Nadal przeważali wiślanie. Fantastycznie spisywał się w tym okresie bramkarz „zielonych” broniąc w beznadziejnych sytuacjach. W 52 minucie obronił główkę Nowalki, w 57 — strzał Kamińskiego i z kolei udanie interweniował w dalszych groźnych dla warczarskiej sytuacji.

Wisła górowała w tym meczu przede wszystkim wyszkoleniem technicznym. Krakowianie byli również sprawniejsi fizycznie. Razili natomiast nieskutecznie.

Wartę należy pochwalić przede wszystkim za ambicję. W sumie było to niezłe spotkanie.

Mecz zostanie powtórzony 14 bm. w Łodzi.

GRZEGORZ STAŃSKI

Dwa medale bokserów Olimpij

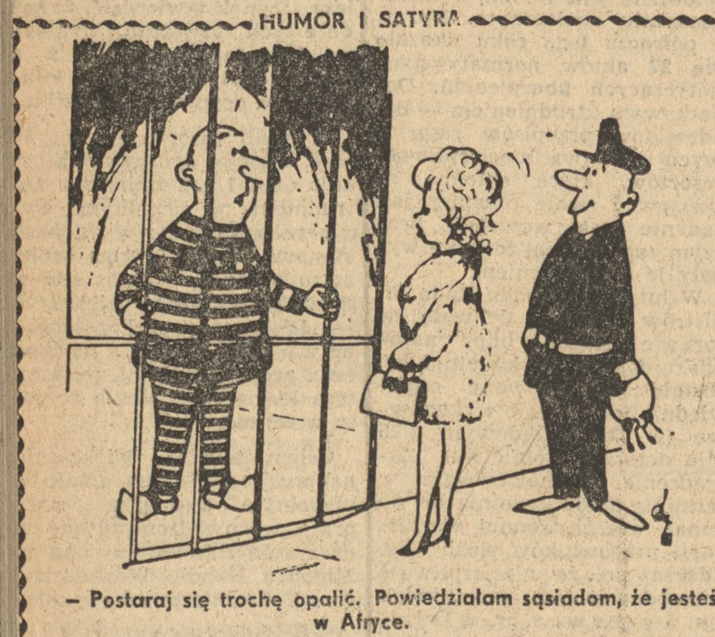
Do kraju wrócił z Lipiecka (ZSRR) reprezentacja pięściarzy, która uczestniczyła w Spartakiadzie klubów gwardyjskich państw socjalistycznych. W imprezie brało udział 73 zawodników z 8 państw. Nasi reprezentanci nie odnieśli wielkich sukcesów, zdobywając jeden srebrny medal i sześć brązowych. Najlepiej spisał się bokser poznański Olimpij Marek Guzielał w wadze średniej, który jako jedyny z Polaków walczył w finale ulegając na punkty Tołmaczewowi (ZSRR).

Inny pięściarz Olimpij Władysław Motala wywalczył brązowy medal w wadze papierowej, przegrywając w półfinale z Sajsurenem (Mongolia). Trzeci z poznaniaków Józef Stachowiak nie wystartował w turnieju, gdyż w Lipiecku zachorował na anginę. (wił)

Łagodniejsza kara dla R. Szurkowskiego

Zarząd PZKol. przyjął działaczy wrocławskich z prezesem Wojciechem Federacją Sportu — Władysławem Sparcem oraz zawodnika Ryszarda Szurkowskiego i wysłuchał wyjaśnień, związanych z okolicznościami, które spowodowały nałożenie przez zarząd 1-miesięcznej dyskwalifikacji na tego zawodnika.

Działacze wrocławscy samokrytycznie przyznali, że duża część winy za nieporządkowanie się Ryszarda Szurkowskiego organizacyjnym poleceniem PZKol. spada na nich. Zarząd uznając ten fakt, jako częściowo łagodzący, postanowił zmniejszyć R. Szurkowskie karę dyskwalifikacji do 2 tygodni, w dniach 8—21 września. PAP



— Postaraj się trochę opalić. Powiedziałam sąsiadom, że jesteś w Afryce.

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”
w Poznaniu, ul. Starołęcka 18

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przekształdowej
na rok szkolny 1975/76

w następujących zawodach:

1. APARATOWY PROCESÓW CHEMICZNYCH
(konfektor, wulkanizator, walcownik, wytłaczarkowy, kalandrowy)
2. MECHANIK MASZYN i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
(tokarz, ślusarz, frezer)

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej. Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku nauki 300,— zł miesięcznie
- II roku nauki 590,— zł miesięcznie
- III roku nauki 780,— zł miesięcznie + 20 proc. premii

Ponadto za dobre oceny w nauce uczniowie otrzymują dodatkową nagrodę pieniężną. Z chwilą ukończenia szkoły i podjęcia pracy w PZOS „Stomil”, absolwent otrzymuje jednoznacznie specjalną premię finansową. Przez cały okres nauki uczniowie korzystają z pełnych świadczeń przysługujących pracownikom Zakładu jak: odzież ochronną, ubrania, koszule i obuwie wyjściowe, posiłki regeneracyjne, opieka lekarska, nagrody z podziału funduszu.

Po ukończeniu szkoły absolwentom gwarantuje się pracę w Zakładach oraz możliwości kontynuowania nauki w trzyletnim Technikum Chemicznym.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego PZOS „Stomil” w biurcu, pokój nr 1 (parter), tel. 78-75-10, 78-75-11.

4360-K1

EKSTERNISTYCZNE KURSY

z zakresu

zasadniczych szkół zawodowych
różnych specjalności

ORGANIZUJE

UNIwersytet Robotniczy ZMS

61-733 Poznań, Nowowiejskiego 29,
telefon 519-97.

Informacji udziela sekretariat
od godz. 15—18 (oprócz sobót).

UR ZMS organizuje poza tym kursy renowacji wiedzy dla kandydatów do technikum mechanicznego i elektrycznego, przygotowawcze na wyższe uczelnie dla pracujących, języków obcych (rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego), studium rysunku odręcznego, konsultacje przedmiotowe oraz kursy specjalistyczne na zlecenie zakładów pracy.

4285-K1

Małżeństwo z dzieckiem
wynajmie pokój na krótko. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22394g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-2 I ptr. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22412g.

Nieruchomości

Chodzież — sprzedam 0,26 ha ziemi ornej. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21515g.

Kupię rozpoczętą budowę lub w stanie surowym do mek. jednorodzinny, położony w bliznaku, lub segment szeregowca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21572g.

Kupię działkę budowlaną najchętniej na Winogrodach lub Winiarach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22289g.

Kupię działkę z prawem zabudowy w Puszczykowie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22306g.

Uwaga! Kupię dom jedno-rodzinny najchętniej w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22314g.

Kupię 0,5 ha ziemi położonej do 30 km od Poznania z możliwością zabudowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22320g.

Sprzedam domek z możliwością nadbudowy potrzebnej zamieszkania jedno-rodzinnej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22322g.

Sprzedam 1,5 ha ziemi o kolicie Szwarczka. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22333g.

Kupię działkę budowlaną na peryferiach Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22396g.

Zguby i Różne

Zgubiono pamiętkowy złoty pierścionek z czarnym oczkiem. Znalazcę wynagrodzić. Proszę o wiadomość telefon 626-00. 24233g.

Zywopłotowe krzewy morwowe do nasadzeń jesienią — dostarcza Plantacja Morwy Jedwabniczej 62-100 Wągrowiec, Łąkowa 1, tel. 116. 21371g.

Wypożyczalnia najmodniejszej garderoby ślubnej, wieczorowej, wesele i nakrycie do chrztu. Mickiewicza 20. 21003g.

Siatki ogrodzeniowe oraz kompletne ogrodzenia wykonywane. Dzierżyńskiego 150. 19668g.

Dogodne usługi chemicznego czyszczenia dywanów, mebli wyściełanych na miejscu u klienta. Zgłoszenia telefoniczne Łukom ska 453-09 rano, wieczorem. 21634g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 22199g.

Posiadam wyposażony warsztat mechaniczny — ślusarski, przyrządowanie na atrakcyjny wyrob. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21498g.

Czyszczanie pierza, szycie korder. Szwarczka 11, Osiedle Warszawskie. 21520g.

Poszukuję garażu okolica Zegrza. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21587g.

Dnia 8 września 1975 r. zmarł nasz długoletni, ofiarny pracownik, kierownik Oddziału PPSW w Poznaniu

LEON ZIELIŃSKI

W Zmarłym tracił sumiennego i cenionego pracownika oraz życzliwego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Surowców Wtórnych w Poznaniu

991-K3

Dnia 9 września 1975 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła najukochańsza mama, siostra, babcia i teściowa, przeżywszy lat 68, sp.

WANDA PRZYKUCKA

z domu KWINTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni syn i córka z rodziną

Autobus odjeżdża na cmentarz o godz. 10.00 z ul. Grottgera 10. 24231g

DYREKCJA PRE „ELEKTROMONTAŻ”
w Poznaniu

OGLASZA NABÓR UCZNIÓW

do klasy I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalającej
W ZAWODZIE ELEKTROMONTAŻA.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalającej w Koninie, ulica Dąbrowskiego 3/5, tel. 284-12, a zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych i na budowach Elektromontażu na terenie miasta i województwa konińskiego.

Po ukończeniu nauki zapewnimy ciekawą, dającą poczucie własnej wartości i przydatności pracę na budowach w kraju oraz za granicą.

Uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie:

- klasa I — 300,— zł
- klasa II — 480,— zł
- klasa III — 1.200,— zł

Zamiejscowi mogą korzystać bezpłatnie z internatu.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Doksztalającej w Koninie, ul. Dąbrowskiego 3/5.

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w Sekretariacie w/w Szkoły, następujące dokumenty:

- 2 podania podpisane przez rodziców (1 do szkoły i 1 do Dyrekcji PRE „Elektromontaż”),
- życiorys,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- świadectwo zdrowia,
- 4 fotografie,
- zamiejscowi — podanie o przyjęcie do internatu.

4522-K1

Matrymonialne

Pan początku złotej jesieni, 66-letni, samotny, nie rozwodnik, wykształcenie wyższe, wzrost średni, renta wysoka, posłubi odpowiednią pannę, bezdzietną wdowę, mieszkaniem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21474g.

Rzemieślnik przystojny z mieszkaniem w mieście powiatowym, dobrze sytuowany posłubi uczciwą miłą zgrabną panią lat 48-57, może być zupełnie biedna. Chętnie z prowin cji. Oferty ze zdjęciem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21632g.

Samotny lat 43, wysoki, brunet, bez nałogów, pozna panią 35-45 lat z mieszkaniem w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21693g.

Panna, wykształcenie średnie, uczciwa, o zgodnym charakterze, pogodnym usposobieniu, kulturalna, mieszkaniem, sytuowana, pozna kawalerka lat 35-40 na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21699g.

Trzydziestoletni inżynier, wdowiec, wysoki, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21704g.

Wdowiec, emeryt pozna panią do lat 70. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21719g.

Panna lat 38 z mieszkaniem, wykształcenie wyższe, pozna kawalerka wysokiego lat 40-48. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21726g.

Samodzielnego elektrotechnika lub rzemieślnika lat 55, warsztatem, chętnie kierować, własną tak sówką, z domkiem w Poznaniu posłubi miłą, inteligentną posiadającą dom, garaż, mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21534g.

Panna wykształcenie średnie, mieszkanie, zapozna pana do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21574g.

Studentka V roku sympatyczna, gospodarna, z braku znajomości i czasu pozna kawalerka do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21594g.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych — zatrudni zaraz na terenie m. Pily i województwa pilskiego:

- monterów inst. wod.-kan. i c.o.,
- spawaczy elektr. i acetyl.,
- izolatorów,
- pomocników w wym. wyżej zawodach.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych — Poznań, ul. Fr. Danielaka 2 (pierwsza ulica w prawo za wiaduktem górczyńskim). 4972-K1

Wojewódzki Zarząd Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w Poznaniu, al. Stalingradzka 18 (skrytka pocztowa 205) —

OGLASZA KONKURS na objęcie stanowiska asystenta naczelnego dyrektora — głównego architekta województwa poznańskiego.

Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie, umiejętność pisania na maszynie i stenografii, znajomość jednego języka obcego.

Warunki pracy do uzgodnienia.

Zastrzega się prawo wyboru ofert.

Oferty prosimy składać w Wojewódzkim Zarządzie - Wydział Organizacyjno-Prawny.

4485-K1



Niezmienna i pewna —
Poznańska Gra Liczbowa
„KOZIOŁKI”.
Pół miliona złotych, samochód — wysokie wygrane!
5184-K1

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego „Hydrobudowa 7” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22, ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót budowlanych następujących obiektów:

- a) dobudowa budynku mieszkalnego o kubaturze 2880 m³
- b) pobudowanie budynku mieszkalnego nr 2 o kubaturze 5760 m³
- c) montaż pawilonu gastronomicznego z dostarczonych przez inwestora elementów drewno-pochodnych typu „Namysłów”.

Obiekty zlokalizowane są na terenie Ośrodka Wypoczynkowego w Dymaczewie Nowym k/Stęszewa.

Termin wykonania — 1976—1977 r.

Bliższych informacji dot. wykonania robót może udzielić dział inwestycji Hb-7, telefon 66-00-41, wew. 134, pok. 105, I p. Tam też można uzyskać do wglądu dokumentację projektową.

Pisemne oferty prosimy składać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zamawiający zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyny. 5014-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „OPN” Poznań, ul. 27 Grudnia 15, ogłasza:

I PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż pojazdu ciężarowego marki Star 27, nr rej. PK 18-57, nr podwozia 06663, nr silnika 3898, rok produkcji 1968. Stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 70.000,—. Przetarg odbędzie się w 15 dniu po ogłoszeniu w prasie w miejscu garażowania pojazdu Poznań, ul. Średzka 10/12 o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa Poznań, ul. 27 Grudnia 15, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w miejscu garażowania.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu na w/w pojazd w dniu następnym o godz. 10 odbędzie się II przetarg ograniczony z obniżoną ceną wywoławczą o 50 proc.

Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 5167-K1

Praca Nauka

Do domu lekarza potrzebna pomoc domowa. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia listownie Pruszyńska ul. Karłowicza 20, Wrocław. 1126p

Zatrudnię 2 pracowników na stałe, umiających układać płytki chodnikowe, trylinke. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21717g.

Gospośka dochodząca do trzech osób pracujących potrzebna. Bonin 16 m. 19. 20904g

Przyjrzeć damsko-męską i uczennicą potrzebną. Poznań, Gwardii Ludowej 19 „Teresa”. 22586g

Do pracowni przyjmie pani do szycia biustonoszy i praktyka na cały etat. Warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21455g.

Przyjmie dozorstwo samotny lat 50, warunek mieszkalny. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21465g.

Fotograf kwalifikowany potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21758g.

Panią biegłą w szyciu zatrudnię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21805g.

Blacharz samochodowy potrzebny do naprawy samochodu, miejsce, narzędzia i materiał udostępnić. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21885g.

Uczę języka włoskiego. Kolasa, tel. 400-43. 21732g

Lekcji gry na skrzypcach — akordeonie udziela pedagog. Poznań, Naramowicka 18 m. 4, przy rondzie tramwajowym. 21831g

Wpisz na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia budowlanych, instalacyjnych, maszynowych, oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela — „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8. 2104-K2

Sprzedaz

Sprzedam tanio spacerówkę dla bliźniaczki. Chopina 3a m. 5. 21896g

Sprzedam skuter marki „Osa” 175 cm. wzgl. zamienię na garaż samochodowy. Poznań, ul. Jesionowa 7 m. 4, godz. 16.00 — 18.00 (Dębica). 23919g

Sprzedam piec stalowy c.o. 2,5 m³ nowy, ul. Czechosłowacka 17 m. 2 o godz. 15. 21731g

Kosz niemowlęcy z baldachimem, crepelinę lila-chabier, piaszczową-kostiumową sprzedam. Tel. 400-43. 21733g

Sprzedam pianino czarne „Astron” płyta metalowa. Poznań, pl. Kolegiacki 13 m. 5. 21739g

Sprzedam niemiecki wózek — spacerówkę. Tel. 67-28-62, od godz. 17. 21746g

Sprzedam szlifierkę do o-tworów. Pobiedziska, Gen. Świerczewskiego 18. 21821g

Sprzedam sadzonki asparagus sprengeri. Krukowski Mosina, Sowiniec ka 12, tel. 282. 21829g

Sprzedam młocarnię MSC 6A z prasą. Edward Ochowiak Markowice, gmina Środa poczta Krerowo. 21837g

Sprzedam kanapkę jednoosobową i tapczan. Poznań, Os. Przyjaźni 11 m. 142. 21840g

Tanio sprzedam motocykl „Pannonia” oraz części Poznań, ul. Wawrzyniaka 18 m. 14. 21898g

Sprzedam złotą bransoletkę 583, waga 100g, zegarek kieszonkowy Omega, bibliofili — „Wybór nabożeństw” z 1861 r. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 21899g.

Samochody

Sprzedam Moskwicę 403. Władomost Srem, Świerczewskiego 4. 1103p

Kupię samochód po wypadku Fiat 126p, Fiat 127, Wartburg 353, Skoda S 100, tel. 330-939 godz. 10—18. 23560g

Lokale

Dwie spokojne studentki poszukują pokoi w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23335g

Lokalu na pracownię krawiecką poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23070g.

Dnia 8 września 1975 r. zmarł nasz były wzo-towy pracownik, Jubilat pracy zawodowej

FLORIAN SPYCHAŁA

chemigraf

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu

993-K3

Dnia 9 września 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 77, moja najdroższa żona, bratowa i ciocia, sp.

EUSTACHIA POWIERSKA

z domu GRABOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony mąż z rodziną

Autobus podstawiony będzie o godz. 11.30, ul. Reya 2. 24212g

Dnia 9 września 1975 r. zmarł nagle przeżywszy lat 46, mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, nasz niezapomniany syn, brat, szwagier i wujek, sp.

MIECZYSLAW FLUDRA

Pogrzeb odbędzie się 12 września o godzinie 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona żona z dziećmi i rodziną

Ul. Woźna 16. 24240g

W dniu 9 września 1975 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Ojcem św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 79 lat, sp.

STANISŁAW RATAJCZAK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Solackim ul. Lutycka.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Ul. Litewska 12. 24170g

Dnia 9 września 1975 r. zmarł nasz długoletni, ceniony kolega

FRANCISZEK LETKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 13.00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Koleżdy Kasy Pośmiertnej przy Spółdzielni Rzemieślniczej Szklarzy i Witrażystów

24175g

Dnia 10 września 1975 r. zmarła nasza droga siostra i kuzynka, sp.

mgr IZABELA DOMAGALSKA

emer. prof. szkoły średniej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni rodzina i grono przyjaciół

Ul. Kwiatowa 43. 24272g

Dnia 9 września zmarł w Bogu, mój najdroższy mąż, kochany ojciec i teść, przeżywszy lat 66

FRANCISZEK LETKIEWICZ

mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

24181g

W dniu 9 września 1975 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 78, sp.

BERNARD BUKOWSKI

ppor., powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Odznaką Tysiąclecia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”. MUZYCZNY — g. 19 „Paganini” (przedstawienie zamknięte). STARY RYNEK — g. 20 „Światło i dźwięk”.

KINA

KDF MUZA — g. 9.45, 12.30, 15.15 „Mały wielki człowiek” (USA 15 l.), g. 18, 20 „Anna i Wilki” (hiszp. 18 l.). KDF PALACOWE — g. 15.30 „Cafe pod Minogą” (pol. b.o.), g. 17.30, 20 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.). APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Lady Caroline Lamb” (ang. 15 l.), g. 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.). BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 19.30 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.). GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni” (pol. b.o.). GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Wazzy” (USA 15 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Nieuchwytny morderca” (pol. 15 l.), g. 20 „Z zimną krwią” (USA 15 l.). KOSMOS — g. 17.30, 20 „Britannia w niebezpieczeństwie” (ang. 15 l.). MALTA — g. 16 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 18, 20 „Zew krwi” (fr.-hiszp. 15 l.). MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dziwczyna z łaską” (ang. 15 l.). OLYMPIA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „40 karatów” (USA 15 l.). PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Alfredo, Alfredo” (wł. 18 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Moja wojna, moja miłość” (pol. b.o.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 14.30, 17, 19.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „No i co doktoru” (USA b.o.). TĘCZA — g. 11, 19 „Zakazane piosenki” (pol. b.o.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Smak zemsty” (hiszp.-wł. 15 l.), g. 18, 20 „Iwan Kondarew” (bułg. 15 l.). WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Winnetou i Ananazi” (lug. b.o.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.). WRZOS (Lubon) — g. 18 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. b.o.). WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Wdowa Courde” (fr. 15 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wykonalska Pompei”. OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Kraniowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-18.

CYRK

ARENA (ul. Mostowa) — g. 19.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wal. ki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 722-03-31; Osiedle Plastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30. Podstacja Położn.-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7-22, tel. 999. Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, psycholog, poradcy prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycja do Listy Przebojów; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Opowieści Koszałka Opalka” — słuch. wg fragm. baśni M. Konopnickiej; 9.25 Pieśni i tańce narodów ZSR; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 „Dzienniki 1899-1905” — odc. 18; 10.40 Jazz tradycyjny w Europie; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska i melodie; 11.35 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.05 Olsztyn na muzycznej antenie; 13.05 Dom i my; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Włoska muzyka operowa; 14.05 Sport to zdrowie; 14.05 „Człowiek i środowisko”; 14.10 Spotkania z folklorem; 14.35 Rymy młodych; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Z polskich łak i lasów; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.08 U przyjaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Studio jazzowe PR; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Radio Rona prezentuje; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy siedmiu stolic; 20.05 Świat wajacy kompozytorzy; 20.25 15 lat muzyki naszego stulecia; 21.15 Koncert żywych; 22.20 Mini recital Al. Dabek; 22.30 Uczeń w anegdotce; 22.45 Muzyczny kwadrans wspom-

Z „Orbisem” nie tylko na wyspy egzotyczne

„Orbis” kojarzy się przede wszystkim z atrakcyjnymi pod różnymi zagranicznymi — wycieczkami do krajów bliskich i odległych, na egzotyczne wyspy i dalekomorskie rejsy. Stają one podstawą działalności tego najstarszego biura podróży w Polsce. Oprócz jednak wojaży po świecie „Orbis” prowadzi wielorakie formy turystyczno-rekreacyjne na terenie kraju.

Poznańska placówka „Orbis” przygotowuje się obecnie do akcji zimowej. Dla młodzieży szkolnej organizuje się wycieczki w atrakcyjnych miejscowościach Ziemi Wielkopolskiej i Lubuskiej, m. in. w Czarnkowie, Chodzieży, Rogowie, Wągrowcu, Uniejowie i Lubniewicach. W sumie na dwóch turnusach skorzysta z orbisowskiego zimowiska ponad 4 200 młodych.

Dla zakładów pracy i wczasowiczów indywidualnych „Orbis” przygotowuje w wielu pięknie położonych ośrodkach kilkudniowy wypoczynek z bogatym programem turystycznym w okresie Gwiazdki i Nowego Roku. Niewątpliwą atrakcją będzie bal sylwestrowy w pięknym zamku w Uniejowie.

Nowością są tegoroczne propozycje „Orbis” dla mieszkających wsi, którzy ze względu na pracę w polu nie mogą korzystać z atrakcji turystycznych w okresie lata. W listopadzie i grudniu będą dla nich organizowane kilkudniowe wy-

Nowości wydawnicze miesiąca

Kolejny Przegląd Nowości Wydawniczych miesiąca odbywa się do 15 bm. w Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82. Wystawa czynna jest w godzinach od 10 do 18 w holu głównym na parterze. (na)

W sprawie naszych publikacji

Przed miesiącem, w artykule pt. „Czy to „Jawa” czy sen?” opisywaliśmy perypetie posiadaczy motocykli marki „Jawa” CZ 175 Sport, związane z permanentnym brakiem części zamiennych. Rezultat jest taki, że większość tych pojazdów stoi bezużytecznie w garażach, spędzając sen z powiek właścicielom, którzy bądź co bądź nie dostali owych „Jaw” w prezencie. Po zamieszczeniu publikacji otrzymaliśmy wyjaśnienie z centrali „Polmozbytu” w Warszawie, w którym czytamy m. in.: Według uzyskanych informacji przedsiębiorstwo we Wrocławiu posiada na stanie stocki do „Jawy” 175, natomiast brak jest pierścieni do tych tłoków, które nie zostały potwierdzone przez stronę czeską do dostawy. Nasze dotychczasowe interwencje nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Z uwa-

Wiedzieliśmy, że w Warszawie jest formalnie rzecz biorąc — po prawne, ba, zawiera nawet nie jakiś akcent optymistyczny. Na leży wszakże do gatunku tych, w których objawiają się autentycznie dobre chęci, tyle, że rezultatu brak. Tymczasem nabytego w butelkę klienta nie bardzo obchodzi występujące od z góry roku trudności obiektywne i fakt, że strona czeska „nie potwierdza dostaw”. Klient nabył swoje „półtora nieszczęścia” nie w Pradze czy Brnie. Drugą stroną umowy kupna — sprzedaży jest „Polmozbyt”. Nie da się ukryć. (res)

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 7.05 Muzyka zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „Jeździok rusalek”; 20 odc. pow.; 9.10 Na włoskim rynku płytowym; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Blues na puzonie; 10.50 „Zwycięzca” — 13 odc. pow.; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Blues na saksofonie; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — Stefan Turski „Gdy Melpomena rzemiennym dysłem objężdżała Polskę”; 14 12 Concerti grossi op. 6 Haendla grają Praszy Kameraliści; 14.20 Blues na fortepianie; 14.35 Wycieczki historyczne — gawęda prof. H. Samsonowicza; 14.45 Fantazja elektryczna; 15.05 Program dnia; 15.10 Od pierwszego nagrania José Feliciano; 15.30 Szam pod Trójką; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.05 „Taniec białego karla” — gra Laboratorium; 16.15 Przeboje z przebojem; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeździok rusalek”; 21 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 W roli głównej Emil Dymitrow; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Wiecej o autorskiej — aud. Hanny Mozer-Ciechanowskiej; 20.25 Konc. bez biletu; 21 Reminiscentce muzyczne J. Webera; 21.50 Opera G. Verdi; „Joanna d'Arc”; 22.08 Z nagrania P. Christowej; 22.12 Trzy minuty o przyszłości; 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Grek Zorba” — odc. 4; 22.45 Piosenki Serge'a Gainsbourga; 23 Poezja Polski walczącej; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Gino Paoli. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — Wskazówki metodyczne, I. 1 (semestr I); 7 —

W poznańskich piwiarniach

„Beczkowe” pierwszej kategorii...

Zapewnienie pełnego wyboru gatunków piwa w piwiarniach to sprawa oczywista, bądź co bądź specjalistyczne to przecież placówki i w pierwszej kolejności powinny być zaopatrywane w piwo. Tymczasem...

Niedawno zajrzeliśmy do prowadzonej przez Handlową Spółdzielnię Inwalidów „Rów ność” — piwiarni przy ul. Strzeleckiej. Umieszczony na obecnym miejscu cennik obejmuje 16 gatunków piwa, w sprzedaży był natomiast tylko jeden, w dodatku nie najlepszy. Mimo to ruch spory i nikt jakoś nie narzekał. Widać przyzwyczaili się konsumenci do kiepskiego zaopatrzenia. Ci którzy przeniesli się tu „spod kiosku” są na ogół niewybredni: „wszystko jedno, byle piwo”. Czyja to wszakże wina, że są właśnie tacy?

Nie znam nawet wszystkich nazw piwa — szczerze mówię jedna z pracujących w piwiarni przy ul. Strzeleckiej kobiet. — Zresztą skąd, skoro przeważnie oferujemy jasne pełne beczkowe.

Można by przyznać jej rację — po cóż zaprzętać głowę cennikiem bez pokrycia...

Piwiarnia, nie licząc niewielkiej witryny, nie posiada urządzeń chłodniczych, podstawowych dla tego typu placówek. To tylko gdzieś w Europie piwo podaje się chłodzone.

Patronat nad piwiarnią przy ul. Głogowskiej sprawują Wielkopolskie Zakłady Piwowarskie w Poznaniu — producent 10 gatunków piwa butelkowanego. Tymczasem w bufcie było tego dnia tylko jasne pełne beczkowe i „Ratuszowe”. Sytuacja taka bynajmniej nie należy do sporadycznych. Żenujące zaopatrzenie pod firmowym szyldem.

Wyjaśnienie centrali „Polmozbytu” w Warszawie jest — formalnie rzecz biorąc — po prawne, ba, zawiera nawet nie jakiś akcent optymistyczny. Na leży wszakże do gatunku tych, w których objawiają się autentycznie dobre chęci, tyle, że rezultatu brak. Tymczasem nabytego w butelkę klienta nie bardzo obchodzi występujące od z góry roku trudności obiektywne i fakt, że strona czeska „nie potwierdza dostaw”. Klient nabył swoje „półtora nieszczęścia” nie w Pradze czy Brnie. Drugą stroną umowy kupna — sprzedaży jest „Polmozbyt”. Nie da się ukryć. (res)

Wskazówki metodyczne dla nauczycieli, I. 5; 7.30 — Powt. transmisji z eliminacji Mistrzostw Europy w piłce nożnej Polska — Holandia; 9 — Przysposobienie obronne dla kl. VIII i I lice.; „Zaszczytny obywatel”; 9.30 — „Burza nad Azją” — film fab. prod. radz.; 11.05 — Dla szkół — Język polski, kl. I-IV; „W Muzeum Literatury” (kol.); 13.45 — TV Technikum Rolnicze — Historia, I. 1; „Starożytny Egipt”; 14.30 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin, I. 37; „Znaczenie gospodarcze i biologiczne zbóż”; 15.05 — Matematyka w szkole — „Rysowanie planów”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratkiem”; 18.10 — Reklama (kol.); 18.20 — „Spotkanie z medycyną”; 18.50 — „Wrzesień nad Bzurą” — program dokum.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Przypominamy, radzimy”; 20.25 — „Śmierć wybiera” — film fab. prod. CSRS (15 l.); 21.55 — „Pegaz” (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.); 22.55 — Reklama (kol.); 23 — Wiadomości sport.

PROGRAM II: 16.40 — Transmisja z Wysięgu Dookoła Polski; 17.30 — Blok filmów radzieckich: „Człowiek i morze”, „Skarby czarnomorskiego szelfu” (kol.); 18 — „Tu jest mój dom rodzinny” — program publ.; 18.20 — Film animowany: „Trzech glupców” (kol.); 18.30 — „YAO” — film ser. prod. franc. odc. II pt. „Elloa” (kol.); 19 — „Witracze”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Informator turystyczny” (kol.); 20.40 — Z twórczości kompozytorów rosyjskich i radzieckich: Piotr Czajkowski — „Partytury i listy” (kol.); 21.25 — 24 godziny (kol.); 21.35 — „Witamy cię, Lino” — radziecki program rozrywkowy (kol.); 21.55 — Estrada dokumentalna: „Ta epopeja nie została napisana”.

Ciągłe jednak błądzimy: zamykamy kioski, wycofujemy piwo ze sklepów spożywczych i innych dotychczasowych punktów sprzedaży. Mamy za to piwiarnie. Jakże? Lepiej nie kiedy nie mówić.

Nie sądzimy, aby uruchomienie w Poznaniu piwiarni było przedwczesne. Pytamy więc o powiedzialnych za ich działalność: co dalej? (pik)

Linie autobusowe ze znakiem „S”

Pierwsze dni września to okres szczególnie ciężki dla Oddziału I poznańskiego PKS-u. Nie skończyły się jeszcze przewozy wakacyjne, kursują linie letnie do miejscowości wypoczynkowych, a jednocześnie — z rozpoczęciem roku szkolnego — trzeba było przywrócić kursy dla młodzieży dojeżdżającej do szkół różnego typu.

Na terenie objętym działalnością I Oddziału PKS, czyli w województwie poznańskim uruchomiono już na dziesięciu liniach autobusy specjalne dla młodzieży szkolnej z biuletami miesięcznymi. Od 9 września ruszyły kursy szkolne na pozostałych sześciu liniach.

Linie najbardziej popularne wśród uczniów to połączenia Pniew, Dusznik, Sremu i Rogoźna z Poznaniem oraz Kórnik i Nowego Miasta ze Środą. Pewnym ułatwieniem w rozkładowaniu rannych szczytów jest fakt, że niektóre szkoły poznańskie przesunęły godziny rozpoczęcia nauki.

Mimo trudności związanych z brakiem taboru poznański PKS sprzedaje bilety miesięczne wszystkim uczniom, którzy korzystają z połączenia autobusowego.

W bieżącym roku szkolnym w dano już w Oddziale I PKS ponad 4000 legitymacji uprawniających do nabywania szkolnych biletów miesięcznych. Nie zaspokaja się tylko zapotrzebowania uczniów dojeżdżających z Kórnika do Poznania i z Książa do Sremu, gdyż mają oni dogodne połączenia kolejowe.

Oprócz przewozów młodzieży szkolnej autobusami specjalnymi ze znakiem „S” i autobusami normalnego kursowania, Oddział I PKS realizuje także umowy z resortem oświaty na dowożenie dzieci do zbiorczych szkół gminnych. Korzysta z nich prawie 2500 dzieci. (gra)

Niewygodnie i archaicznie

Będąc pewnego dnia w poznańskim Domu Towarowym, usłyszałem na schodach z ust jakiejś klientki, objęzionej pakunkami i ciągnącej za rączkę kilkunaltne dziecko, że architekt, który projektował ten „okrągłak”, powinien codziennie dokonywać w nim wszelkich zakupów. Niefortunność projektu w cdniesieniu do przeznaczenia budynku pogłębiona została (co było wielokrotnie już powodem krytyki) zbyt małą liczbą wind, z których w dodatku nie wszystkie bywają czynne i nie wszystkie przeznaczone do obsługi klientów. Trzeba w „okrągłaku” mieć koniecznie zdrowie, by drapać się choćby tylko na piątę, czy szóste piętro, albo równie zdrowe nerwy, aby doczekać swej kolejki do windy.

Dostanie się z górnych pięter z powrotem na parter jest również utrudnione. Pomijając już sytuację ludzi, którzy doznają zawrotu głowy na sam widok tej spirali schodów, są one — jak na panujący tam ruch — zbyt wąskie i zdecydowanie niewygodne do schodzenia. Do wchodzenia zresztą także. Z windy zaś, jak głoszają wywieszki na piętrach, mogą korzystać w kierunku parteru wyłącznie osoby starsze, inwalidzi oraz kobiety ciężarne i z dziećmi.

Zresztą decyzję: kogo zabrać na dół, a komu przed nosem zamknąć drzwi — podejmuje dźwigowy, kierując się czasem sobie tylko wiadomymi kryteriami. Poskarżyła się nam np. jedna z klientek PDT, że pewnego dnia znalazła się na ósmym piętrze w grupie osób, liczących na to, że uda się im zejść na parter, chociaż żadna — oceniając „na oko” — nie odpowiadała warunkom, uprawniającym do tego „luku”. I oto dźwigowy zlustrował wzrokiem czekające osoby, a nie znajdując „uprawnionych” już zamierzał zamknąć drzwi, nagle zmienił jednak decyzję: wybrał cztery osoby i zatrzasnąwszy windę przed pozostałymi dwoma, zjechał na dół.

Dlaczego windy nie zwoją klientów również w kierunku parteru? Na to pytanie dyrektor PDT — N. Szyfler wyjaśnia (przepraszając klientkę za opisane nieporozumienie), że stan techniczny dźwigów wymaga częstych ich remontów. W celu uniknięcia całkowitych przestoju w przypadku napraw, ograniczono zabieranie klientów w dół.

Rozumiemy intencje ograniczenia, ale zmuszanie ogółu klientów „okrągłaka” do dźwigania po schodach sprawunków nie może trwać wiecznie. Dlatego uważamy, że coś w tej sprawie — to znaczy dla wyeliminowania krytykowanej w szczególności niedogodności — powinno w końcu kierownictwo PDT (centrala w Warszawie i oddział w Poznaniu) przedsięwziąć. Może należałoby obudować przy zewnętrznej ścianie budynek szyb z dodatkowymi dźwigami?

Ograniczanie bowiem uprawnień do korzystania z windy jest nie tylko uciążliwością dla setek klientów, ale ponadto u schyłku XX wieku po prostu śmiesznie niezorientowanych przyjezdnych swym anachronizmem. (zk)